Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 115 (1495) A B C D Poznań, piątek 29 kwietnia 1949 r. Cena 5 zł

Poprzez spółdzielczość do socjalizmu

Referat R. Zambrowskiego, sekretarza KC-PZPR o aktualnych zagadnieniach wsi

WARSZAWA (PAP). Na plenarnym posiedzeniu KC PZPR sekretarz KC Roman Zambrowski wygłosił referat o aktualnych zadaniach na wsi. Poniżej zamieszczamy najbardziej istotne fragmenty referatu.

Ustalając linię polityczną naszej partii, stanęliśmy na gruncie podstawowej zasady marksizmu-leninizmu, potwierdzonej przez bogate doświadczenie ZSRR. Zasada ta głosi, iż okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu niezależnie od tego, w jakiej formie sprawuje władzę lud pracujący z klasą robotniczą na czele, czy w formie systemu radzieckiego, czy też w formie demokracji ludowej — jest

okresem zaostrzającej się walki klasowej.

Szczególnie ostrego charakteru nabiera walka klasowa na wsi, gdzie istnieje liczna klasa kapitalistyczna bogaczy wiejskich i gdzie wciąż jeszcze istnieje w postaci drobnotowarowej gospodarki chłopskiej baza rozwoju kapitalizmu.

Ustalając te linie, oparliśmy się mocno na podstawowej tezie marksizmu-leninizmu, potwierdzonej również przez doświadczenia ZSRR, iż w warunkach, gdy na wsi przeważa gospodarka drobnotowarowa, droga do socjalizmu prowadzi przez maksymalny rozwój wszystkich form spółdzielczości rolniczej.

Rozwój spółdzielczości, zbytu i zaopatrzenia,

rozwój powiązanej ze spółdzielczością masowej kontraktacji, a szczególnie stopniowy rozwój spółdzielczości produkcyjnej, organizowany na zasadach dobrowolności i w miarę wzrostu produkcji maszyn rolniczych i traktorów — oto sprawdzona na olbrzymim doświadczeniu ZSRR i na skromnym jeszcze, ale coraz istotniejszym doświadczeniu Bułgarii Węgier i Polski, droga ugruntowania dobrobytu pracującego chłopstwa, droga postępu, droga likwidacji wyzysku, droga ku socjalizmowi.

U podstaw wreszcie tej linii leży fundamentalna zasada marksizmu-leninizmu, która głosi, iż dla skierowania wsi na drogę socjalizmu konieczny jest

maksymalny rozwój sojuszu robotniczo-chłopskiego

i zapewnienie w nim kierowniczej roli klasy robotniczej. Zdecydowane zastosowanie tych podstawowych zasad marksizmu-leninizmu w sprawie chłopskiej do realnego układu sił klasowych w Polsce dało w rezultacie wyraźne oparcie całej polityki partii, bloku demokratycznego i rządu ludowego w stosunku do wsi na aktywnej obronie małorolnych i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem bogaczy wiejskich i spekulantów, dało wyraźne proklamowanie polityki ograniczenia i stopniowego wypierania kapitalistycznych elementów wsi, wskazało jasne perspektywy i drogi do socjalizmu na wsi polskiej.

PAMIĘTAMY, jak reagowali nosiciele odchylenia prawicowego w naszej partii na fakt jasnego sprecyzowania jej linii politycznej w stosunku do zagadnień wsi.

PAMIĘTAMY, jak gotowi byli kapitulować wobec faktu pewnego rozwoju elementów kapitalistycznych na wsi jakie obawy żywili wobec decyzji partii przejścia do ofensywy przeciw bogaczom wiejskim we władzach terenowych i w organizacjach gospodarczych wsi, jak wreszcie przerażała ich sama myśl o postawieniu przed masami chłopskimi problemu zespołowej gospodarki — spółdzielczości produkcyjnej.

PAMIĘTAMY też, jak te swoje wahania i kapitulanctwo oportuniści usiłowali przesłonić troską o utrzymanie poziomu produkcji rolnej obawami, że w rezultacie postawienia przed chłopami perspektywy przekształceń socjalistycznych nastąpi spadek produkcji rolnictwa.

W rzeczywistości u źródła ich oportunistycznej postawy leżała niewiara w siły klasy robotniczej, niewiara w siłę sojuszu robotniczo-chłopskiego i kapitualanctwo wobec perspektywy zaostrzonej walki klasowej.

Partia odrzuciła fałszywe koncepcje oportunistów i śmiało rozwinęła przed masami robotniczymi i chłopskimi swój program rozwoju i przebudowy wsi.

Następnie wicemarszałek Zambrowski poddał wyczerpującej analizie rozwój walki klasowej w obronie małorolnych i średniorolnych chłopów w okresie ostatnich miesięcy i omówił rozwój wyższych form gospodarczych na wsi, tzn. spółdzielczości, kontraktacji PGR-ów oraz organizacje pierwszych spółdzielni wytwórczych. Podał analizę wzrostu produkcji rolniczej, zacieśnienie się sojuszu robotniczo-chłopskiego, zwłaszcza rozwój łączności, po czym przeszedł do omawiania bieżących zadań partii w pracy na wsi.

„Mimo jednak — mówił wicemarszałek Zambrowski — wielu jeszcze słabych stron naszej walki przeciw wyzyskowi małorolnego i średniorolnego chłopa przez bogaczy wiejskich — nasze organizacje partyjne nagromadziły w tej sprawie spore doświadczenia i mają już poważne osiągnięcia.

Istnieje jednak dziedzina całkowicie zaniedbana przez nasze organizacje partyjne — chodzi tu o obronę interesów i organizacje parobków, zatrudnionych u bogaczy wiejskich. Związek robotników rolnych całą swą działalność koncentruje w PGR, w stosunku zaś do parobków u bogaczy wiejskich i w majątkach kościelnych ogranicza się tylko do ogólnej zasady, iż umowa zbiorowa w PGR automatycznie obowiązuje ich również. Istota problemu tkwi jednak w tym, że nie wolno tu liczyć na automatyzm, że należy czynnie oddziaływać na te sprawy".

W dalszym ciągu swego przemówienia marszałek Zambrowski porusza zagadnienie stosunku organizacji partyjnych do średnich chłopów.

„W rezultacie reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych oraz polityki Rządu ludowego struktura klasowa wsi polskiej, w porównaniu z przedwojenną, uległa dość istotnym przesunięciom.

Znikł obszarnik, osłabła dynamika wzrostu elementów kapitalistycznych na wsi i nie tylko zwolnione zostało tempo procesu degradacji małorolnych i średniorolnych gospodarstw wiejskich, ale wzrosła liczba średniaków, których demokracja ludowa broni przed degradacją.

W działalności naszych terenowych organizacji partyjnych nie ma jeszcze pełnego zrozumienia linii partii w stosunku do średnich chłopów.' Jednym z przejawów fałszywego „ułatwiania" sobie życia przez niektórych naszych towarzyszy jest krzywdzące zaliczanie średniorolnych gospodarzy do kategorii bogaczy wiejskich.

Przechodząc do praktycznych zadań, związanych ze spółdzielczością, chciałbym poruszyć następujące zagadnienia.

Po pierwsze — nasze organizacje nie powinny zadawalać się osiągniętymi sukcesami w spółdzielczości, lecz suk-

(Dalszy ciąg na str. 2)

PARYŻ stałą siedzibą Komitetu Obrońców Pokoju

PARYŻ (PAP). W dniu 26 kwietnia 1949 r. zebrał się po raz pierwszy w Paryżu stały komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju pod przewodnictwem Louis Aragona.

Wybrano biuro komitetu w następującym składzie: przewodniczący — Fryderyk Joliot Curie wiceprzewodniczący — Eugenia Cotton, Louis Saillant, Louis Aragon, Pietro Nenni, J. D. Bernal, Aleksander Fadiejew, John Rogge, Gabriel d'Arboussier, Kuo-Mo-Jo Lazare Gardenas i Guy de Beisson, sekretarz generalny — Jean Laffite. Wobec entuzjastycznego przyjęcia, zgotowanego przez naród francuski pierwszemu Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju — komitet postanowił, że stałą jego siedzibą będzie Paryż. Ponadto komitet postanowił wydawać dwutygodnik, poświęcony sprawie obrony pokoju.

W związku z przyjętym przez Światowy Kongres Obrońców Pokoju jednomyślnie wnioskiem, delegacji polskiej o ustanowieniu międzynarodowej nagrody pokoju, komitet kongresu ustanawia trzy nagrody międzynarodowe po 5 milionów franków każda. Światowy Kongres Obrońców Pokoju zwraca się do wszystkich organizacyj i instytucyj, które uczestniczyły w kongresie, aby zorganizowały zbiórkę potrzebnych funduszy na międzynarodowe nagrody pokoju.

Poseł Motyka dyrektorem Gł. Urzędu Kultury Fizycznej

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował dyrektorem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, sekretarza Zarządu Głównego ZMP posła Lucjana Motykę. Dyrektor Motyka z dniem 26 kwietnia br. objął urzędowanie.

Wiosenna sesja SEJMU USTAWODAWCZEGO RP rozpoczęta

Warszawa (PAP). Przed otwarciem 64 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R. P. Marszałek Kowalski powiadomił Izbę, że w dniu 22 kwietnia rb. otrzymał od prezesa Rady Ministrów zarządzenie Prezydenta R. P. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1949 r. Na podstawie tego zarządzenia zostało zwołane dzisiejsze posiedzenie.

Marszałek Kowalski odczytał następnie pismo od prezesa Rady Ministrów zawiadamiające, że Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 20 kwietnia 1949 r. mianował wiceprezesem Rady Ministrów ob. Hilarego Minca, z równoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra przemysłu i handlu. Poza tymi dekretami z dnia 22 kwietnia rb. Prezydent R. P. mianował ministrem górnictwa i energetyki ob. Ryszarda Nieszporka oraz poruczył kierownictwo ministerstwa przemysłu ciężkiego ob. inż. Kiejstutowi Zemaitisowi, podsekretarzowi stanu w tym ministerstwie.

Przystępując do obrad marszałek Kowalski udzielił głosu sprawozdawcy komisji prawniczej i regulaminowej posłowi Stanisławowi Grossowi (PZPR), prosząc go o złożenie sprawozdań o projektach ustaw, zamieszczonych w pierwszych trzech punktach porządku dziennego. Są to:

1. Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie kodeksu postępowania karnego;
2. Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym;
3. Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej, o rządowym projekcie ustawy o zmianie prawa ustroju sądów powszechnych.

Sprawozdawca zaznacza na wstępie, że projektowane zmiany ustawy postępowania karnego i związanej z nią ustawy o ustroju sądów powszechnych oraz o postępowaniu doraźnym — nie stanowią wprawdzie całkowitej reformy procesu karnego, ale są poważnym krokiem na drodze przystosowania zasad postępowania karnego do tych zadań, jakie przed wymiarem sprawiedliwości stawia Polska Ludowa w obecnym etapie.

Referowane ustawy dążą do powiązania wymiaru sprawiedliwości z życiem społecznym, gospodarczym i kulturalnym Polski Ludowej, co wyraża się m. in. wprowadzeniem instytucji ławników. Celem referowanych ustaw jest również uproszczenie i przyśpieszenie postępowania karnego i uczynienia z niego sprawnego narzędzia władzy ludowej, w zwalczaniu przestępczej akcji wrogów, usiłujących godzić w osiągnięcia mas pracujących. Celem referowanych ustaw jest wreszcie umocnienie i dostosowanie do potrzeb wymiaru sprawiedliwości roli prokuratorów, jak również dążenie do należytego zagwarantowania praw jednostki w toku przygotowawczym, jak i w czasie rozprawy sądowej.

Pos. Gross omawia wreszcie projekt ustawy dotyczącej zmiany prawa o ustroju sądów powszechnych. Projekt ten dostosowany w dużej mierze do zreferowanych zasad postępowania karnego, wprowadza instytucje ławników, uchyla instytucje sędziów śledczych oraz kasuje instytucje sądów przysięgłych. Bardzo wartościowy jest przepis, dający Sądowi Najwyższemu prawo uchwalania wytycznych systemu sprawiedliwości.

W imieniu komisji prawniczej i regulaminowej sprawozdawca wnosi o uchwalenie referowanych projektów ustawy.

W WIELKOPOLSCE kontraktuje się trzodę ponad plan

WARSZAWA (PAP). Według danych komisarza do spraw hodowlanych, kontraktowanie wyznaczonej przez uchwałę Rady Ministrów z 28 stycznia rb. ilości 1 miliona sztuk trzody chlewnej dobiega końca. Do dnia 20 bm. zakontraktowano w całym kraju 941.530 szt. trzody chlewnej.

Plan kontraktowania wykonały całkowicie województwa: łódzkie, **poznańskie**, krakowskie, olsztyńskie, rzeszowskie, wrocławskie, kieleckie i pomorskie. W województwach tych chłopi kontraktują trzodę chlewną ponad plan i tak np. w woj. łódzkim zakontraktowano ponad plan 29 proc. ogólnej ilości trzody przeznaczonej do kontraktacji, w woj. olsztyńskim 18 proc. i w woj. pomorskim 16 proc.

Rewolucyjna odezwa wojskowego komitetu do narodu chińskiego

PEKIN (PAP). W dniu 25 kwietnia przewodniczący chińskiego ludowego rewolucyjnego komitetu wojskowego Mao-Tse-Tung i dowódca naczelny chińskiej armii wyzwoleńczej Czu-Teh ogłosili odezwę do narodu chińskiego, w której stwierdzają, że reakcjoniści z obozu Kuomintangu odrzucili warunki zawarcia pokoju i prowadzą w dalszym ciągu zbrodniczą wojnę przeciwko ludowi chińskiemu.

Odezwa podkreśla, że: armia ludowa otrzymała rozkaz złamania oporu wojsk kuomintangowskich, aresztowania wszystkich zbrodniarzy wojennych, wyzwolenia ludu na całym obszarze Chin, zapewnienia niezależności kraju

i stworzenia tym samym warunków, trwałego pokoju oraz demokratycznego zjednoczenia narodu.

Odezwa zawiera następujące punkty:

● Życie i własność wszystkich obywateli będzie zabezpieczona. Jeżeli elementy kontrrewolucyjne będą dążyły do wywołania niepokojów i dopuszczą się grabieży, to będą bezwzględnie ukarane.

● Własność narodu i własność prywatna znajduje się pod ochroną wojsk ludowych. Odezwa wyraża nadzieję, że robotnicy i urzędnicy będą kontynuowali w spokoju swą pracę.

● Wszystkie fabryki, banki, statki, elektrownie, wodociągi, towarzystwa pocztowe, telefoniczne i telegraficzne oraz majątki ziemskie, które zarządzane były przez władze kuomintangowskie lub wielkie towarzystwa kapitalistyczne będą przejęte przez rząd ludowy. Robotnicy i urzędnicy, którzy pracowali dotychczas w tych przedsiębiorstwach, będą zatrudnieni według swych zdolności przez rząd ludowy, o ile wyraża chęć współpracy.

● Wszystkie szkoły prywatne i publiczne oraz szpitale jak również instytucje kulturalne i naukowe znajdują się pod ochroną rządu ludowego.

● Z wyjątkiem zbrodniarzy wojennych i elementów kontrrewolucyjnych wszyscy urzędnicy państwowi i samorządowi, jak również posłowie do Zgromadzenia Narodowego, powinni pozostać na swych stanowskach i nie będą prześladowani, o ile nie będą stawiać zbrojnego oporu i będą wykonywać rozkazy dowództwa armii ludowej.

● Wszyscy żołnierze wojsk kuomintangowskich, którzy stracili kontakt ze swymi jednostkami, powinni zgłosić się do dowódców armii ludowej i złożyć broń. Będą oni mogli służyć ochotniczo w armii ludowej.

Pierwsze transakcje na MTP

Już w pierwszych dniach trwania Targów dokonano szeregu transakcji handlowych. Zainteresowanie zagranicy naszą wywtórczością jest olbrzymie. Odnosi się to do wszystkich towarów, nawet nieobjętych ramami umowy handlowej. Przedstawiciele sfer handlowych Szwecji interesują się wyrobami włókienniczymi, a szczególnie tkaninami bawełnianymi i przędzą wełnianą. Nasze tkaniny bawełniane i wełniane zainteresowały również Anglię, Turcję i Finlandię a przędza wełniana i len Turcję. Anglię interesują ponadto materiały i wyroby z jedwabiu.

Z niemniejszym zainteresowaniem spotyka się wywtórczość naszego rzemiosła. Spółdzielcza Państwowa Centrala Rzemieślnicza, otrzymała oferty ze sfer handlowych tak z kraju jak i z zagranicy. Konsumentów krajowych interesują przede wszystkim tekstylia, wyroby z metalu, wikliny (szczególnie wózki dziecięce i meble) oraz wyroby z drzewa jak komplety kuchenne, sypialnie i gabinety. Niemniejszym zainteresowaniem cieszą się wyroby z galanterii skórzanej, konfekcja a szczególnie robocze kombinezony dla kowali, spawaczy i szoferów. Jeżeli chodzi o zagranicę, to Anglia, Szwajcaria i Holandia pragnie od nas nabyć krzesła obrotowe, stoły oraz wszelkie artykuły gospodarstwa domowego. (H)

5 dni przed terminem siewy wiosenne zakończone

Jak nam donosi Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich, w dniu 20 bm. zostały zakończone siewy wiosenne we wszystkich majątkach okręgu wielkopolskiego PNZ. Siewy zakończono na 5 dni przed wyznaczonym terminem. Przedterminowe ukończenie akcji siewnej przyniosło w sumie około 18 milj. z. oszczędności.

Spółdzielcy radzieccy w Poznaniu

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, do Poznania przybyła wycieczka spółdzielców radzieckich.

O aktualnych zagadnieniach wsi

(Ciąg dalszy ze strony 1)

cesy te rozszerzać i pogłębiać. Ogromne możliwości rozwoju spółdzielczości leżą w ściślejszym powiązaniu jej z gromadą. Szerokie możliwości rozwoju ma organizacja spółdzielczego przetwórstwa rolniczego, szczególnie we wschodnich połaciach kraju, gdzie brak wielkich miast nie daje dostatecznych możliwości zbytu świeżych produktów. Nie wolno też ani na chwilę osłabiać czujności wobec ciągle jeszcze powtarzających się faktów faworyzowania bogaczy wiejskich przez poszczególne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, wobec braku w nich jeszcze gospodarności i częstych nadużyć, wobec wciąż jeszcze spotykanych faktów kumoterstwa i protekcjonalizmu w spółdzielniach. Stanowczo też należy zwrócić więcej uwagi na wyszkolenie i wychowanie kadr spółdzielczych spośród młodzieży małorolnej i średniorolnej.

Po drugie — staje przed nami zadanie powiązania ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i z uniwersalnymi spółdzielniami gminnymi SCh, innych odrębnie jeszcze istniejących, rolniczych organizacji spółdzielczych w pierwszym rzędzie spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej.

Po trzecie chciałbym podjąć myśl rzuconą już kilka miesięcy temu przez tow. Bieruta o konieczności przystąpienia do organizacji państwowych ośrodków maszynowych.

Mówiłem już o poważnym dorobku spółdzielczych ośrodków maszynowych. Liczba ich sięga 2368 (na dzień 1. 3. 1949 roku), do końca roku zaś liczba ich, zgodnie z planem, powinna osiągnąć 3000, co oznacza

powstanie ośrodka w każdej gminie.

Plan na 1949 rok przewiduje zakup dla SOM — 2600 traktorów, 8000 siewników, 400 młockarń, 1150 żniwiarek.

Powstanie państwowych ośrodków maszynowych z 10—15 traktorami w każdym ośrodku zmieniłoby całkowicie sytuację, zniżyłoby bowiem poważnie koszty eksploatacji traktorów. Powstanie państwowych ośrodków maszynowych dla obsługi przede wszystkim indywidualnych gospodarstw małorolnych i średniorolnych chłopów odegrać może również doniosłą rolę w obsłudze traktorami, organizujących się obecnie spółdzielń produkcyjnych. Powstanie państwowych ośrodków maszynowych o licznym parku traktorowym, ułatwi również zawiązywanie się w terenie najprostszych form spółdzielczości produkcyjnej zrzeszeń uprawowych.

Myślę, przede wszystkim, że przebieg dotychczasowych zebrań chłopskich w sprawie spółdzielczości produkcyjnej wskazuje, iż zaplanowana na rok bieżący liczba kilkuset wzorowych spółdzielni nie będzie trudna do osiągnięcia, jeśli chodzi o stronę ilościową. W tej sprawie decyduje jednak nie ilość, lecz jakość. Odpowiednią zaś jakość tych spółdzielni nie łatwo będzie osiągnąć, będzie to wymagało poważnych wysiłków ze strony partii, państwa i spółdzielczości.

Jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym, że spółdzielnie produkcyjne powstają we wszystkich województwach i to zarówno na ziemiach poobszarniczych, jak i we wsiach, które z reformy rolnej bezpośrednio nie korzystały. Jest również rzeczą pozytywną, że powstają jednocześnie spółdzielnie produkcyjne różnych typów. Można już jednak stwierdzić słabą pracę na odcinku organizacji spółdzielni produkcyjnych najprostszego typu — zrzeszeń uprawowych. Jest to forma najdostępniejsza, najbliższa dla średniorolnego chłopa. Trzeba, żeby nasi towarzysze zrozumieli, że dopiero szersze rezultaty w dziedzinie organizacji spółdzielni pierwszego typu przekształcą ruch, który obecnie ma cechy ruchu awangardowego, w ruch masowy.

Stąd pierwsze zadanie rozwijać wszystkie formy spółdzielczości produkcyjnej i wzmóc wysiłek w kierunku organizacji zrzeszeń uprawowych.

I wreszcie ostatnie zagadnienie z tej dziedziny — stosunek spółdzielni produkcyjnych do bogaczy wiejskich. Zagadnienie to było przedmiotem dyskusji na wszystkich niemal zebraniach założycielskich, a wobec kilku konkretnych ofert przystąpienia do spółdzielni, złożonych przez bogaczy wiejskich i wobec możliwości podobnych ofert w najbliższej przyszłości — chłopi małorolni i średniorolni dokonywujący wyborów komitetów założycielskich stanęli na stanowisku, iż bogacza wiejskiego do spółdzielni wpuszczać nie należy.

Ale oto w ostatnich czasach mamy szereg sygnałów, że bogacz wiejski zwraca się do spółdzielni i powiada: weźcie mnie do spółdzielni, część mojej ziemi zapiszcie na własność spółdzielni a część jako mój wkład. Oferty takie nie są jednak w obecnym okresie do przyjęcia i słusznie też nie zostały przyjęte.

Mamy jednak i takie pojedyncze wypadki wśród bogaczy wiejskich, że chcą oni po prostu część swojej ziemi oddać państwu, aby wyjść z kategorii bogaczy wiejskich. Są to oczywiście wypadki pojedyncze. O wiele bardziej masowe jest zjawisko ukrywania gruntów, względnie fikcyjnych podziałów. Niemniej jednak nawet te pojedyncze fakty dobrowolnej samolikwidacji bogacza wiejskiego są bardzo charakterystyczne.

NIE JESTEŚMY ZAINTERESOWANI W JAKIMKOLWIEK SZTUCZNYM PRZYSPIESZENIU PROCESU SAMOLIKWIDACJI, ZDAJEMY SOBIE BOWIEM SPRAWĘ, ŻE DOPÓKI ISTNIEJE DROBNOTOWAROWA GOSPODARKA, DOPÓTY WYTWARZA ONA KAPITALISTÓW, I ŻE POLITYKA FISKALNEGO CZY ADMINISTRACYJNEGO LIKWIDOWANIA PODOBNIE JAK SZTUCZNE FORSOWANIE SAMOLIKWIDACJI BYŁOBY AWANTURNICTWEM.

Ale samolikwidacja bogacza wiejskiego może stać się zjawiskiem pozytywnym, kiedy odbywać się ona będzie w związku z powstawaniem spółdzielni produkcyjnych i na korzyść spółdzielni produkcyjnej. I wydaje się, że jeśli do komitetów założycielskich spółdzielń produkcyjnych zaczną natarczywie przychodzić bogacze wiejscy prosząc o przyjęcie do spółdzielni, to można im odpowiedzieć mniej więcej w ten sposób: „Do spółdzielni ciebie nie przyjmiemy, bo wyzyskiwaczy nie potrzebujemy. Ale jeżeli ty nie chcesz być wyzyskiwaczem, jeśli ci rzeczywiście ciąży twoje położenie klasowe, to oddaj nam w użytkowanie 15 ha z posiadanych przez ciebie 30 ha i gospodaruj dalej jako indywidualny chłop średniorolny. W ciągu 2—3 lat, żyjąc po sąsiedzku będziemy cię obserwować, a potem może i do spółdzielni przyjmiemy".

Zdając sobie, towarzysze, sprawę z tego, że wszystko to brzmi może sielankowo, może nieprzyjemnie sielankowo, bynajmniej nie liczę na to, że bogacze wiejscy zaczną się ustawiać w kolejce do spółdzielni produkcyjnej z darowiznami w rękach i pokorną prośbą o przyjęcie za trzy lata. Na odwrót, podstawowa masa bogaczy wiejskich pokaże jeszcze spółdzielniom produkcyjnym swą wilczą naturę, sądzę jednak, że w naszych warunkach nie należało by rezygnować z możliwości neutralizacji pewnej, choćby najdrobniejszej części bogaczy wiejskich, ukazując im perspektywę stania się równoprawnymi uczestnikami pracującej społeczności. Wydaje się, że należy to uczynić choćby po to, aby wykorzystać każdą szansę osłabienia bogaczy wiejskich podstawowego wroga klasowego na wsi, wniesienia w jego szeregi elementów rozkładu.

Na zakończenie chciałbym kilka słów poświęcić zadaniom partii w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Organizacje partyjne powinny w pełni uświadomić sobie nowy charakter i nowe zadania ZSCh. Zakończony niedawno kongres Samopomocy Chłopskiej w deklaracji swej podkreślił klasowy charakter ZSCh jako organizacji bezrolnych, małorolnych i średniorolnych chłopów, jako organizacji, która w swoich szeregach nie może tolerować wyzyskiwaczy. Jest to więc nowe ograniczenie kapitalistów wiejskich. Skład socjalny ZSCh będzie się więc różnił od składu socjalnego spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej, w której bogacze wiejscy eliminowani są jedynie z władz, mogą jednak pozostawać członkami spółdzielni.

W sprawach rad narodowych wicemarszałek Zambrowski stwierdza:

W okresie ostatnich 6 miesięcy we wszystkich województwach odbywały się dość intensywne zmiany w składzie gminnych, powiatowych i wojewódzkich rad narodowych pod kątem oczyszczenia ich z elementów obcych klasowo i politycznie oraz nadania im w większym stopniu charakteru reprezentacji robotniczo-chłopskich, przez zwiększenia udziału robotników oraz chłopów małorolnych i średniorolnych. W rezultacie tych zmian można stwierdzić, że skład socjalny rad narodowych uległ poważnej poprawie.

Wypada również jednak stwierdzić, że przy eliminacji elementów obcych klasowo dokonały się w radach narodowych przesunięcia polityczne na niekorzyść liczby bezpartyjnych członków rad narodowych. Czy potrzebne nam jest usuwanie z rad narodowych bezpartyjnego aktywu chłopskiego, czy wzmacnia to PZPR, SL czy PSL, czy wzmacnia to powiązanie rad narodowych z szerokimi masami chłopskimi, wydaje się rzeczą bezsporną, że odpowiedź na te pytania musi wypaść negatywnie.

Kilka jeszcze słów o zadaniach partii w związku z ruchem łączności. Ważne jest, aby ruch ten nie rozwijał się żywiołowo i aby każda ekipa robotnicza wyjeżdżająca na wieś, znajdowała się pod baczną kontrolą polityczną partii".

Następnie mówca precyzuje bezpośrednie zadania partii w dziedzinie podniesienia poziomu ideologicznego i organizacyjnego oraz rozbudowy partyjnych organizacji na wsi i stwierdza:

„Na fali wzmagającej się aktywności mas drobnego i średniego chłopstwa musimy szybciej wzrastać liczebnie na wsi. Po akcji oczyszczania szeregów partyjnych, po akcji scaleniowej i teraz po akcji 1-majowej — nasze organizacje wiejskie dojrzałe będą do przyjęcia w szeregi partii nowego zastępu najbardziej świadomych i najaktywniejszych chłopów bezrolnych, małorolnych i średniorolnych. Trzeba, aby po 1 maja organizacje wiejskie przyjęły w szeregi członków partii wszystkich kandydatów na członków partii, którzy przed rokiem wstąpili do PPR lub PPS. Trzeba też postawić przed organizacjami PZPR w 17 tys. gromad w Polsce zadanie, aby każda z tych organizacji w sąsiedniej gromadzie, gdzie nie ma jeszcze organizacji PZPR-owskiej, przystąpiła do pracy nad powołaniem grupy kandydackiej.

Trzeba też, aby organizacje partyjne okazały więcej pomocy wiejskim organizacjom ZMP, aby otoczyły je prawdziwą opieką i pomogły w umasowieniu ZMP na wsi. Przecież na młodzieży chłopskiej ciąży w najmniejszym stopniu wiekowa tradycja drobnej, izolowanej, słabej i zacofanej gospodarki rolnej. Dlatego też obok rosnących zastępów PZPR-owców wiejskich rosnąć powinny również nowe oddziały ZMP.

Oto, towarzysze, najważniejsze praktyczne zadania naszej partii na wsi.

WYKONUJĄC TE ZADANIA I ZDECYDOWANIE REALIZUJĄC GENERALNĄ LINIĘ PARTII, LINIĘ WZMOŻONEJ WALKI Z WYZYSKIEM MAS CHŁOPSKICH PRZEZ KAPITALISTÓW WIEJSKICH, LINIĘ WSZECHSTRONNEGO ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI I UMACNIANIA SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO — PARTIA NASZA SPOWODUJE W MASACH CHŁOPSKICH PRZEŁOM W KIERUNKU SOCJALIZMU".

Pieśni pierwszomajowe

Pieśń Zjednoczonej Partii

Każdy, kto serce ma nieulękłe,
Zdolne do wielkiej ofiary,
Wszystko, co w Polsce młode i piękne
Idzie pod nasze sztandary.

Partia — pogromca faszyzmu.
Partia — przewodnik mas,
Do szczęścia, do socjalizmu
Partia prowadzi nas.

Z hut i warsztatów, z fabryk i sztolni
Ludzie ofiarni i prości,
Chłop i robotnik, dzisiaj już wolni
Razem — do Partii Jedności.

Partia — pogromca faszyzmu.
Partia — przewodnik mas.
Do szczęścia, do socjalizmu
Partia prowadzi nas.

Z krzywdą klasową, z nędzą, wyzyskiem
Bić się uczymy za młodu —
Partia prowadzi, Partia jest wszystkim,
Partia jest wodzem narodu.

Partia — pogromca faszyzmu...

Jedna podąża wielka rodzina
Z fabryki, huty, warsztatu
Pod sztandarami Marksa — Lenina
Do szczęścia proletariatu.

Partia — pogromca faszyzmu.
Partia — przewodnik mas,
Do szczęścia, do socjalizmu
Nasza partia prowadzi nas.
Do socjalizmu
Nasza partia prowadzi nas.

Polski Czerwony Krzyż podjął dodatkowe zobowiązania na 1 maja

Okręg Wielkopolski Polskiego Czerwonego Krzyża postanowił zorganizować w województwie poznańskim około 200 konkursów czystości zagród wiejskich. W szkołach podstawowych przeprowadzane będą konkursy czystości a w 200 szkołach zostaną założone kąciki czystości.

W ramach akcji szkoleniowej zostaną zorganizowane w zakładach przemysłowych wykłady o higienie pracy, oraz kursy dla dozorców domowych w Poznaniu i Kaliszu. Poza konkursami czystości przeprowadzi PCK w 52 szkołach podstawowych w Poznaniu szkolenie sanitarne

Okręg PCK nie zapomniał również o przedszkolach i sierocińcach. Dla prewentorium w Ludwikowie, dla Chłopskiego Tow. Przyjaciół Dzieci, dla sierot po poległych bojownikach o niepodległość i demokrację oraz dla sierot po b. więźniach politycznych przydzieli PCK 1000 puszek soków i odżywek. Ponadto prewentorium RTPD w Ludwikowie otrzyma aparat rentgenowski.

Szczególną uwagę zwróci PCK na szkolenie ekip sanitarnych dla wsi. W siedzibie Okręgu PCK w Poznaniu odbędzie się kurs dla przodownic zdrowia, którego słuchaczami będą pracownicy Państw. Gospodarstw Rolnych i ludność wiejska. Dla najbardziej potrzebujących opieki sanitarnej powiatów uruchomione zostaną 4 karetki pogotowia, a dla Ziemi Lubuskiej przygotowano już 20 apteczek.

Te wszystkie zobowiązania wykonane zostaną w ramach czynu 1-majowego. Do czynu tego przyłączyli się również pracownicy Okręgu, którzy zaofiarowali 1000 godzin pracy nadliczbowej przy inwentaryzowaniu zapasów magazynu i założeniu prawidłowej ewidencji gospodarki samochodowej.

Również system „O" znalazł swoje zastosowanie w Okręgu PCK. W planie na rok bieżący postanowił Okręg zaoszczędzić ponad 7 mil. zł. Pracownicy fizyczni **Wróblewski, Napierała, Hadryan, Rzepka i Cybulski** zaoszczędzili około 350 tys. zł przy budowie kiosku PCK na MTP. Kiosk ten wybudowano systemem gospodarczym.

Należy jeszcze wymienić, że w ramach czynu 1-majowego założone zostało przy Okręgu PCK — koło samokształceniowe aktywistów partyjnych oraz zakupiono 10 bibliotek społeczno-politycznych dla pracowników Okręgu i Oddziałów.

Farmaceuci na Święto Pracy

Na wczorajszym zebraniu członków Okręgowej Izby Aptekarskiej w Poznaniu, na które przybyli: dyr. departamentu zaopatrzenia i farmacji w ministerstwie zdrowia **W. Śniegocki,** insp. minister. **Górzkowski,** oraz **mgr Nowicka** z Warszawy, referat o akcji „O" w aptekach wygłosił inspektor farmaceutyczny Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego — **mgr Reysner.**

Zebrani omawiali również sprawę popierania produkcji państwowego przemysłu farmaceutycznego.

Z okazji zbliżającego się Święta Pracy, uchwalono rezolucję, w której farmaceuci województwa poznańskiego i Ziemi Lubuskiej **zgłaszają jako czyn 1-majowy gotowość ofiarnej współpracy we wszystkich Ośrodkach Zdrowia i szpitalach społecznych nad fachowym przechowywaniem i zużytkowaniem w powyższych zakładach surowców i środków leczniczych.** Wzywają równocześnie wszystkich kolegów w kraju do podjęcia podobnej akcji, wspierającej planową gospodarkę państwową w zakresie środków farmaceutycznych. (l. c.)

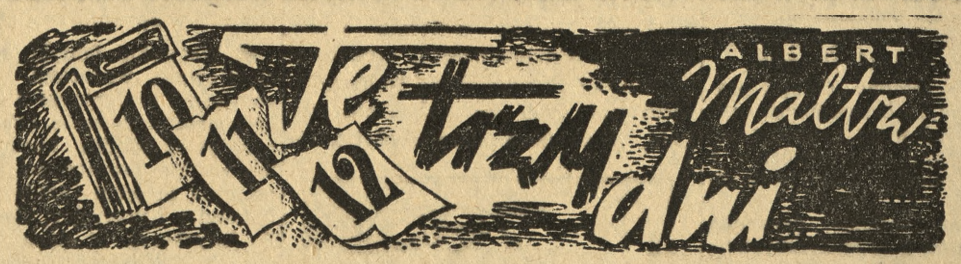

78

— Tak... ale może by?...

— Dowiedzmy się wpierw u Ambrożego...

— A może im się przytrafiło coś z samochodem?...

— Wątpię... Gdyby mieli wypadek, to chyba zaraz po tym, jak stąd odjechali. Było to po jedenastej i policja od dawna zawiadomiłaby już mnie. Princey miał przy sobie swoje dokumenty...

— A może zadzwonić do szpitala?...

— Później... Przede wszystkim chcę zobaczyć Ambrożego. Ten musi nam powiedzieć... Czasami — dodała po chwili — lepiej jest dla nas nie dowiadywać się w policji...

Milczały. Nie bardzo chciały rozmawiać na ten temat.

— A może byś się napiła kawy?

— Dziękuję ci... nie mam ochoty.

Wstała i zaczęła chodzić po pokoju. Chcąc oderwać się myślami od tego, co mogło spotkać jej męża, zwróciła się po chwili do Celii, mówiąc:

— Kiedy biegłam tu do was, zaczął padać śnieg. Padał jakieś dziesięć minut. Takie duże płatki. Jakeśmy byli dziećmi, biegaliśmy po ulicy z otwartymi ustami i łapali te płatki... to się nazywało: „lody za darmo... prosto z nieba!" Też tak robiłaś? Co?...

Celia roześmiała się..

— Nie... ale kiedyś doskonale ślizgałam się... Dziś jestem za ciężka...

Betsy zawahała się i jednak postanowiła zaspokoić swoją ciekawość.

— Powiedz mi, czy twój ksiądz wie, że należysz do partii?

— Nie spowiadałam mu się z tego, bo tego się nie wymaga. Religia co innego — a polityka co innego...

— Aha...

— Niektórzy nie rozumieją tego. Zdaje im się, że muszą się z tego wyspowiadać... Ja swemu spowiednikowi powiedziałam, bo byłam ciekawa, co on na to powie...

— No i co?

— Nic... powiedział, że nie może mi zabronić... i że sama powinnam wiedzieć, co robię... — Roześmiała się. — To taki kochany, dobry człowiek... staruszek... Francuz...

Will wołał ze swego pokoju, że już zaraz schodzą. Betsy sposępniała naraz

— Która to już godzina?

Celia wybiegła do kuchni i wróciła, mówiąc:

— Za kwadrans czwarta!

Betsy opadła na krzesło.

— Boże, jaka ja zmęczona...

Siedziała przez chwilę nieruchomo, później pochyliła się ku Celii i przyciskając ręce do skroni, głosem pełnym trwogi i skargi, szeptała:

— Oh... Celio... tak strasznie się boję o niego... tak strasznie się boję...

*

Poniedziałek, godzina 4 nad ranem

...Noc była ciemna, ale księżyc świecił dość jasno, dzięki czemu Princey mógł wyraźnie rozpoznać całą okolicę. Znów opadła mgła, słychać było jakieś krzyki, dokoła było pełno obcych twarzy... Ale zaraz potem cały obraz zaczął powoli przybierać coraz wyraźniejsze kontury.

...Oto stał w samochodzie, który powoli jechał jakąś polną drogą. Samochód był starego typu, otwarty. Stał na tylnym siedzeniu. Wzdłuż drogi stały tłumy ludzi, przyglądających się mu. Było mu ogromnie smutno, bo wszyscy ci ludzie byli albo starymi przyjaciółmi, albo towarzyszami. Stali nieruchomi, długim, niekończącym się szeregiem w milczeniu, jeden za drugim. Wszyscy byli wpatrzeni w niego, wiedzieli, że droga, którą odbywa jest ostatnią, że wiedzie do jego zguby — a przecież nikt nie odezwał się ani słowem, nikt nie krzyknął, nie zawołał go po imieniu... Nikt nie zrobił kroku w jego kierunku, niczyje ramię nie podniosło się ku górze... Tyle tylko że widać było, jak bardzo są przejęci i zmartwieni.

Na samym końcu stała Betsy. Stała, jak inni, pogrążona w niemym smutku, ze zwieszoną głową. Usiłował dobyć głosu, by zawołać do niej: Betsy, ratuj! — ale nie mógł. Głos utkwił gdzieś w krtani, nie mógł wydostać się na zewnątrz...

Samochód pomknął szybko naprzód. Ludzie znikli. Chciał odwrócić się i zawołać: Betsy! — ale nie potrafił tego uczynić. Wiatr chłostał go po twarzy. Szybkość samochodu wzrastała coraz bardziej. Wreszcie pęd stał się tak wielki, że czuł, jak pada, jak wali się z nóg. Skądś z daleka pędziło ku niemu coś przerażającego, szalonego, niepojętego. Coś, co nie miało nóg, jakiś skrwawiony kadłub z rozwartą gębą. To coś krzyczało: „Ernie... synu mój!"...

...Chciał koniecznie zatrzymać samochód. Chciał zawołać do kierowcy, by zatrzymał się — ale nie mógł. Nie mógł. Nie mógł ani wydobyć z siebie głosu, ani poruszyć się... Był sam, opuszczony przez wszystkich. Nikt nie mógł mu pomóc, nikt — nawet własna żona. Samochód wciąż pędził naprzód... a on stał w nim i czekał, aż przyjedzie nad sam brzeg tej przepaści, w którą musi runąć... musi... Samotny... opuszczony...

Obudził się. Ręce miał przyciśnięte do piersi, serce tłukło się w niej szybko i sprawiało ból.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przechadzki po Targach

W wirze eksponatów

Na pierwszym planie białe domki przedmieścia, jakby przyprószone śniegiem. W głębi kamienice, strzeliste gmachy, wieże gotyckiego kroju. Tu i tam biel ulicy szerokiej, przechodzącej w skwery, place i parki. Wskroś miasta biegnie trasa pół łukiem — autostrada równie bielista jak tło wokoło. Skądś światło zielonkawe sączy się i skrzy odblaskiem łagodnym po matowych szybach okien kamienic. Wszędzie cisza. Lecz wtem — gdzieś tramwaj dzwoni, szeleści limuzyna, słychać dudnienie kroków miarowych, szum i ruch rośnie, ulice już rojne i już gwarne place...

— Przepraszam pana, nie mogę dojrzeć napisu; może pan będzie łaskaw.

Jakiś staruszek uśmiecha się dobrodusznie i czeka.

— To trasa W—Z — brzmi odpowiedź.

— To trasa W—Z — piękny model, jakby żywy — dodaje prawie bezwiednie staruszek.

Wokoło modelu tłum ludzi, przez okna pawilonu Ministerstwa Komunikacji na Międzynarodowych Targach Poznańskich sączy się zielonkawe światło. Model przedstawiający symbol odbudowy Warszawy wzbudza zainteresowanie. Za 2 miesiące ogłosi prasa, że trasa W—Z otwarta — tętni życiem i ruchem. A za parę lat lśnić będą tam bielą swych murów zaprojektowane gmachy. Wizja stanie się rzeczywistością.

Tuż obok modelu długi rząd stomilowskich opon, dzieło poznańskiego robotnika znaczy ślady komunikacyjnych szlaków, a dalej rysunki, plansze, wykresy, napisy ilustrują zagadnienia dróg w Polsce. Całość tworzy jedno z ogniw życia gospodarczego kraju.

Walka o tory

Pawilon Komunikacji coraz bardziej zaciekawia. Na przykład o tam, ile mówiąca, poskręcana konwulsjami zniszczeń wojennych, szyna kolejowych torów, a dalej obrazy: rumowiska linii kolejowych, gruzy i kikuty budynków, poszczerbione pociskami parowozy — żałosny widok wzbudzający wspomnienia.

W takich warunkach zaczynała się pokojowa walka robotnika o polskie tory kolejowe.

Obok stają dwaj mężczyźni.

— Popatrz na ten obraz.

— U nas w fabryce było podobnie, a dzisiaj nie można jej poznać, sam zresztą wiesz o tym.

Nawiązując do rozmowy tych ludzi dziś również poznać nie można niegdyś poskręcanych szyn torów kolejowych. Ręce robotników bowiem wykuły nowe i zbudowały lśniące linie torów biegnących w dal, od miasta do miasta przez kraj. A po nich suną pociągi, parowozy i wagony wyprodukowane u Cegielskiego, w chorzowskiej fabryce, we wrocławskich i zielonogórskich zakładach. Modele ich, precyżyjnie wykonane przez uczniów szkół zawodo-

Fragment działu komunikacji lotniczej

wych, znajdują się tuż obok w pawilonie i lśnią świeżym czarnym lakiem. Interesują się nimi młodzi i starsi, a nawet dzieci. Właśnie mały chłopczyk w marynarskim ubranku zwraca się do swej matki, pokazując ośliniony palcem lewej ręki na model.

— Mamusiu, kup mi taki palowóz...

— A czy on sam jedzie...

Odra port — Trelloborg

Następny fragment przenosi wyobraźnię nad morze. Oto obraz promu kolejowego, przewożącego pociągi między Szczecinem a Trelloborgiem, położonym w Szwecji. Obok widnieje napis sugerujący, że jest to naturalny sposób przewozu osób i towarów pomiędzy Polską i Skandynawią, a dalej — zdjęcia przedstawiające płyciny pobrzeża morskiego i łamiące się na łachach piaszczystych fale. Siłą rzeczy obrazy te nasuwają myśl o wczasach tegorocznych, tam gdzieś nad morzem spędzanych, o wałęsaniu się wzdłuż wybrzeża, tym bardziej, że i cieply słoneczny dzień nastraja jakoś wakacyjnie.

Spokojnie przesuwają się przez pawilon szeregi zwiedzających gości, wnosząc do hali gwar. Przy ciekawszych eksponatach tworzą się zwarte grupki, czasami ktoś coś głośno objaśnia.

W dziale komunikacji powietrznej widać sporo młodzieży. Czytają wykresy, dane statystyczne, oglądają modele szybowców. Kilku chłopców wpatruje się w wielki model samolotu, wiszący u powałów sufitu i dominujący nad resztą eksponatów. Chłopcy wymieniają między sobą uwagi, widocznie interesują się lotnictwem. Być może będzie ono skrzydłami ich przyszłości i awansu.

Stanisław Nowicki z Gniezna

Tu i tam zwracają na siebie uwagę portrety przodowników pracy, tych którzy przyczynili się najwięcej do funkcjonowania polskiej komunikacji. Np. Stanisław Nowicki z Gniezna, robotnik kamieniarski Państw. Zarządu Drogowego spogląda poważnie i dostojnie na salę. Któżby go wyróżnił w warunkach przedwojennych? Znikłby bez wątpienia w tłumie bezimiennych. Dziś jest znany i ceniony, bo nasze czasy wyróżniają pracę i trud pracy, którym mierzy się wartość ludzi.

Nazwisk przodowników takich jak Nowicki spotyka się więcej w pawilonie. Można np. wymienić m. in. Pawła Nawarę, starszego ustawiacza na stacji w Katowicach, Klarę Jatczak telegrafistkę na stacji Lublin, Feliksa Ostrowskiego, montera lotniczego itp.

Wszyscy oni przodują w odbudowie ojczystego domu i dlatego są znani, a ich nazwiska drogie społeczeństwu.

Z. Narski

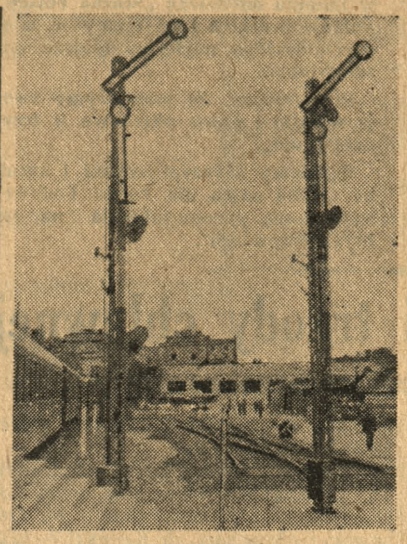

Semafory — symbol kolejnictwa

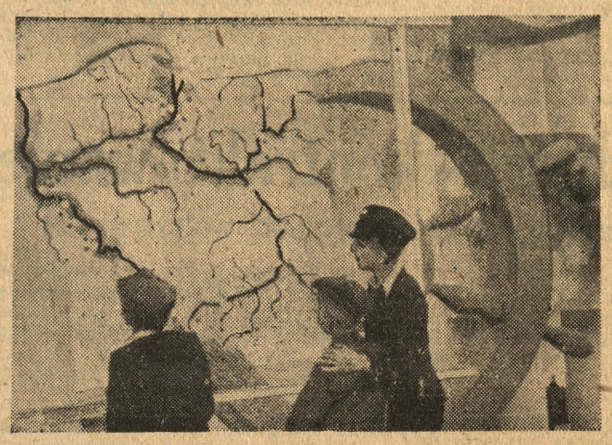

Młodzież studiuje mapę dróg wodnych

WOJCIECH ŻUKROWSKI

Pięć godzin na Buffalo

(Specjalna korespondencja API)

Paryż, w kwietniu

Jeszcze daleko do stadionu, gdzie ma się odbyć manifestacja ludu francuskiego w obronie pokoju, a już auto nasze utyka raz po raz. Tłum nie mieści się na chodnikach. Tłum kipi na jezdni, tworzy jedną rzekę, w której grzęźniemy beznadziejnie. Gęsto rozstawieni policjanci tkwią jak drobne kamyczki w mocnym nurcie Paryżan ściągających ze wszystkich stron. Liczę policyjne auta, przy trzydziestym którymś gubię rachunek. Czuję, że będziemy pod dobrą opieką...

— Popatrzcie, znowu nadjeżdżają wózki z „sałatą" — mówi towarzyszący nam Francuz, na widok długiego sznura policyjnych autobusów.

Z trudem przesuwam się w śpiewającym, przekornym i zaczepnym tłumie; z czeluści metra wylewają się burzliwą strugą robotnicy, gromady urzędników i sprzedawczynie w czarnych sukniach. Na piersi mają bukieciki konwalii — kwiatu pierwszomajowego, kwiatu radosnej wiosny. Kobiety noszą na ramionach kędzierzawe dzieci, powiewające chorągiewkami. Raz po raz słychać te same podniecone głowy przygodnych mówców.

Ulica huczy od śpiewu. Powoli i mnie się udziela niefrasobliwy a zarazem bojowy nastrój demonstrujących rzesz.

„Druhu, czy słyszysz w ciszy lot kru-
[ków nad polami,
Druhu, czy słyszysz — więzienia dzwo-
[nią kajdanami,
Hej, bojownicy już alarm, już nasza
[wdziera się gromada,
I gniew już wdziera się w nas."

— To partyzantka — objaśnia mi brodacz z fajką.

Tłum jest tak gęsty, że czuję wyraźnie ciepło twardych ciał, zapach nagrzanych włosów, potu i konwalii. Kurz w złotych kłębach dymi ponad sztandarami. Jakieś orkiestry brzęczą w betonowym leju melodie nakładają się falami, opadają i wznoszą. Ostre blaski miotają miedziane gardła trąb. Nagle policjanci nikną, a na ich miejsce pojawia się straż porządkowa. Zwarty łańcuch robotników o uśmiechniętych twarzach i oczach pełnych czujności.

Oto rozlana szeroko rzesza ludzka ścieka karnie w bramy stadionu. Pod betonową ocembrowaną ścianą, rozpaloną od słońca, koczują jak na kiermaszu całe rodziny. Dziesiątki tysięcy krąży dokoła Buffalo.

Emocje udzielają się — mam radosne poczucie siły jaką dała świadomość, że te setki tysięcy ludzi myślą tak samo, jak ja, jak ja pragną pokoju.

Wbiegam na trybunę. W gigantycznej misie stadionu gęsto, głowa przy głowie, jak okiem sięgnąć sztandary, transparenty, gromady dzieci z kolorowymi balonikami. Jakże wam to przekazać? Zachłystuję się tym widokiem. Co za moc sprężona w tym skupionym zlewisku ludzkim.

Stojąc w oliwkowym cieniu, ogarniam olbrzymie kolisko stadionu, powietrze mimo słońca jest miękkie, dostrzegalne, niebieskie.

Półmilionowa rzesza bierze udział w pokojowej manifestacji. Przez środek tłumu od godziny przesuwa się pochód. Czytam w zasięgu wzroku: Młodzież z Le Valois, Związek Kobiet, dzieci z balonikami na długich nitkach, dalej górnicy w płaskich, skórzanych hełmach.

Rośnie w nas radosna pewność, głowy nasze nieraz przybierają kształt ludzkiego morza.

Bez przerwy sunie defilada. Rozwija się wąż kolorowy, błyszczą spocone twarze. Na trybunie przemawia prof. Joliot-Curie. Po nim Zilliacus, lekko, dowcipnie.

„Jeżeli zrobię błąd w przemówieniu — mówi — wybaczcie mi, bo jednak wolę robić błędy w mowach niż w polityce." Po stromej ścianie welodromu biegają ludzie i przepadają w ciżbie.

Oto przechodzi owacyjnie witana delegacja marynarzy, którzy 30 lat temu zbuntowali się na Morzu Czarnym, gdy interwencja kapitalistyczna nakazała im skierować lufy armatnie przeciw żołnierzom Rewolucji. Dalej siostry szpitalne białym szeregiem, a po nich pracownicy nad energią atomową. Udział fizyków w tej manifestacji świadczy że twórcy energii atomowej domagają się, by służyła ona sprawie pokoju i postępu.

Przemawia Howard Fast. Nie widzę kogo oklaskują. Gdy światło błysnęło w słońcu, dostrzegam delegację policji paryskiej. Widać, iż pod mundurami serca ich biją zgodnie z rytmem czerwonych przedmieść Paryża.

Po końcowej mowie Fadiejewa wylewają się setki tysięcy słuchaczy ze śpiewem. Huczy tłum pełen zwycięstwa.

Droga marszu wybrana! Zapełniają ulice, place rozbrzmiewają w całym Paryżu jednym okrzykiem, jak oddech przebudzonego narodu: „Vive la paix!" — Niech żyje pokój!

Wojciech Żukrowski

Warszłat pracy — bojową pozycją

I znowu, jak pół roku temu — przed wielkim Dniem Zjednoczenia partyj robotniczych — jesteśmy od szeregu już dni świadkami imponującego powszechnego zrywu świata pracy, manifestującego pragnienie uczczenia święta robotniczego — czynem. Bliski dzień Święta Pracy pozwala stwierdzić, że zobowiązania 1-majowe podjęte przez milionowe rzesze w całym kraju, przekroczyły daleko wszelkie przewidywania.

Polski świat pracy dowiódł już niejednokrotnie, że zobowiązania jego to nie mgliste obietnice czy frazes, lecz fakty o wartości materialnej i głębokiej wymowie rzeczywistości. O takim właśnie pojęciu zobowiązań mówił Czyn Przedkongresowy, który przyniósł krajowi wspaniały dar w postaci ponadplanowej produkcji wartości 6 miliardów zł. Ta sama solidarność i aktywność towarzyszy toczącemu się obecnie współzawodnictwu tak indywidualnemu jak i zespołowemu w ramach Czynu 1-Majowego.

Dowodów na to nie brak. Inicjator indywidualnego współzawodnictwa dla uczczenia Święta Pracy — górnik Franciszek Apryas już w pierwszej dekadzie bież. miesiąca przekroczył swe zobowiązanie a w dalszych podwyższył jeszcze wynik pracy, osiągając doskonały rezultat wynoszący przeciętnie 322% nowej normy technicznej. Śladem jego poszły tysięczne rzesze robotników z całego kraju, załogi fabryk, pracownicy spółdzielni, gromady wiejskie i organizacje społeczne. O wynikach nie pora jeszcze mówić. Dojdzie do nich jeszcze ogromna liczba zobowiązań przedterminowego wykonania planów, których wartość będzie można ocenić dopiero pod koniec roku. Warto natomiast przyjrzeć się niektórym meldunkom o wymowie konkretnych osiągnięć. Oto pierwsze z brzegu przykłady:

Załogą Stoczni Gdyńskiej skróciła o 25 dni roboczych czas remontu dwóch jednostek morskich SS „Olsztyn" i SS „Wisła", podwyższając tym samym wartość produkcji o około 5 milj. zł.

Robotnicy portu węglowego w Gdańsku przeładują do 1 maja 100 tys. ton węgla ponad plan. Wyremontowali ponadto dwa taśmowce, które miały być oddane do użytku dopiero w końcu czerwca br.

Pracownicy warsztatów kolejowych zatrudnieni przy budowie mostu na Narwi ukończyli budowę tego mostu na 17 dni przed terminem. Montaż, który przed wojną kosztował dwa lata pracy, wykonano w niecałe 7 miesięcy.

Załoga kopalni „Bolesław Śmiały" w ramach zobowiązania 1-majowego wydobyła już przeszło 20 tys. ton węgla ponad plan. Podobny rezultat osiągnęli górnicy „Szombierek" oraz wielu, wielu innych kopalni.

Załoga huty „Zgoda" wykończyła w dniu 24 bm. drugą maszynę parową dla rudowęglowca budowanego w stoczni gdańskiej.

Ludność powiatów województwa pomorskiego uruchomi do 1 maja 100 nowych świetlic gminnych i gromadzkich.

Obywatele Raciborza wzięli masowy udział w odgruzowaniu i rozebraniu ruin miasta. Pracę zakończą przed dniem 1 maja.

Dodajmy, że niemniej żywiołową falą zobowiązania 1-majowe napłynęły ze wszystkich stron Wielkopolski. Nie przytaczamy ich na tym miejscu, gdyż Czytelnicy znają je już z codziennych notatek prasy. W sumie są to zobowiązania obejmujące nie tylko liczne dziedziny produkcyjne, ale i życie kulturalno-oświatowe a więc takie, których realizacja obok robotnika i chłopa mobilizuje także pracowników umysłowych.

Istota tej powszechnej i żywej manifestacji pracy dla kraju — dążenia do jego odbudowy gospodarczej i kulturalnej jest niczym innym jak tylko odpowiedzią na montowane przez podżegaczy wojennych awanturnicze pakty i plany. Wszak żaden uczciwy człowiek w Polsce nie pragnie wojny. Nienawidzą jej masy pracujące — ludzie miast i wsi. Te masy świadomie i solidarnie podejmują walkę o pokój, a ich odpowiedzią na spisek podżegaczy pragnących zapalić świat nową pożogą wojny jest sztandarowe hasło 1-majowe: **„Niech żyje potężny światowy front pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele!" — „Precz z anglosaskimi podżegaczami wojennymi — popleczni-kami niemieckiego imperializmu!".**

Zapewnić pokój może tylko dostatecznie silny obóz postępu. Jest więc rzeczą konieczną, aby kraj nasz w ramach działania tego obozu wzmacniał swą siłę gospodarczą. W praktyce zatem zagadnienie pokoju sprowadza się dla nas do walki o większą produkcję i wydajność, oszczędne gospodarowanie, walki o zlikwidowanie marnotrawstwa i przedterminowe zrealizowanie planów. Wagę tych zagadnień podkreślił wyraźnie Prezydent Bolesław Bierut oświadczając na ostatnim posiedzeniu KC PZPR:

„Rozwijając i wzmacniając naszą gospodarkę, rozwijamy i wzmacniamy jednocześnie siłę gospodarczą i obronną całego frontu antyimperialistycznego, rozwijamy i wzmacniamy siły pokoju... Dla wszystkich uczciwych i szlachetnych ludzi walka o pokój jest dziś równoznaczna z walką o wolność i postęp człowieka o obronę jego zdobyczy moralnych i duchowych, umysłowych i materialnych."

Demonstrując w dniu 1 maja pod hasłem pokoju pogłębiajmy w sobie przeświadczenie, że każdy może być aktywnym członkiem obozu walki o pokój — robotnik, chłop czy inteligent pracujący. Każdy, jeśli warsztat swej pracy uważać będzie za pozycję bojową coraz bardziej potężniejącego frontu pokoju.

J. T.

Bar kosmetyczny na MTP

W jednym z kiosków w Alei Handlowej na MTP znajduje się „bar kosmetyczny". Dla panów nazwa ta jest z pewnością niezrozumiała, ponieważ słowo „bar" wywołuje u nich skojarzenie nic nie mające wspólnego z kosmetyką.

W wyżej wymienionym stoisku sprzedaje się wszelkiego rodzaju kosmetyki, a panie, zajmujące się sprzedażą to kosmetyczki, które udzielają również bezpłatnych porad. Dodać należy, że kupują kosmetyki i korzystają z porad nie tylko panie, ale również panowie.

— Jak pani sądzi, jaki krem nadawałby się do mojej twarzy?

Pytanie bardzo celowe, ponieważ kremów nie można stosować „na ślepo" szczególnie teraz wiosną. Dlatego też porady uprzejmych kosmetyczek mają wielkie powodzenie. Nie to jednak jest celem zasadniczym. Stoisko „Bar kosmetyczny" jest przeznaczony przede wszystkim dla pań przyjezdnych, które po całodziennym zmęczeniu i długim zwiedzaniu Targów, mogą tu zrobić piękny maquillag'e i prosto z MTP pójść do teatru czy kawiarni z twarzą świeżo „zrobioną" i pozbawioną śladów zmęczenia. Pani dostaje do dyspozycji asortyment szminek i kosmetyków, z których może wybrać odpowiadające jej urodzie. (c. o.)

WSZYSTKIE PLACÓWKI

„CZYTELNIKA"

w całym kraju przyjmują zamówienia

NA PRENUMERATĘ DZIENNIKÓW I CZASOPISM RADZIECKICH.

Można zamawiać — oprócz dzienników — czasopisma z następujących dziedzin:

geografia - geologia - przyroda - matematyka - fizyka - chemia - technika - przemysł - budownictwo - medycyna - biologia - fizjologia - rolnictwo i leśna gospodarka - weterynaria - transport - łączność - literatura i sztuka

d510

41 powiatowych apeli wiosennych SP

Młodzież rusza do nowych prac

Szeroka i przemyślana akcja powiatowych „Apeli Wiosennych" na terenie województwa poznańskiego uległa zakończeniu: „Apele" odbyły się w 41 miastach powiatowych: Młodzież „SP" pokazała, że w całej pełni potrafi realizować hasła odbudowy Polski Ludowej i nigdy nie zawiedzie nadziei, które w niej pokłada cały naród polski.

W niedzielę, dnia 24 bm. odbyły się „Apele Wiosenne" powszechnej organizacji „Służba Polsce" w 18 miastach powiatowych województwa poznańskiego (Czarnków, Gostyń, Jarocin, Kalisz m., Kalisz pow., Koło, Kościan, Krosno nad O., Międzychód, Mogilno, Oborniki, Poznań m., Poznań pow., Środa, Sulęcin, Szamotuły, Turek, Zielona Góra).

Na „Apelach Wiosennych" byli obecni delegaci Komendy Głównej i Komendy Woj. P. O. „SP", którzy wygłosili referaty polityczne, przedstawiciele partii, władz miejscowych oraz licznie zebrana młodzież „SP"-owska i ZMP-owska.

Referaty sprawozdawcze wygłosili komendanci powiatowi „SP" dokładnie omawiając dotychczasowe osiągnięcia organizacji i przedstawiając zamierzenia na następny rok.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje ożywiona dyskusja prowadzona przez junaków i ZMP-owców, w której na pierwszym planie znalazły się takie zagadnienia, jak: czyn pierwszomajowy, akcja „H", kampania „O" prace trzydniowe, prace w brygadach, współzawodnictwo w pracy kulturalno-oświatowej, w szkoleniu politycznym, nauce, oraz w rozwijaniu życia sportowego.

Podjęto czyn pierwszomajowy, w ramach którego zobowiązano się przed 1 maja oddać do użytku młodzieży „SP"-owskiej i ZMP-owskiej szereg świetlic, liczne boiska sportowe, mające na celu rozpowszechnienie i umasowienie sportu wśród jak najszerszych mas młodzieży. Uchwalenie czynu pierwszomajowego spotkało się z wielkim i ogólnym entuzjazmem.

Na „Apelach" odczytano szereg zobowiązań wytężonej pracy na odcinku zwalczania analfabetyzmu, ciemnoty, zacofania, alkoholizmu i marnotrawstwa. Postanowiono dążyć do tego przez zwalczanie wrogiej propagandy imperialistów, przeciwstawiając jej naszą solidną, wartościową pracę oraz rzetelny wkład junacki w realizację planu trzyletniego i przyczynienie się do wcześniejszego rozpoczęcia wielkiego sześcioletniego planu gospodarczego.

Postanowiono prowadzić szeroką akcję pracy kulturalno-oświatowej przez zakładanie nowych świetlic i rozwijanie — szczególnie na wsi — czytelnictwa dobrej prasy i wartościowej książki. Wszyscy junacy w swoich wypowiedziach wyrażają pragnienie poznania nowego naukowego poglądu na świat.

Młodzież junacka wykazała duże wyrobienie społeczne i polityczne przez swoje zainteresowanie zagadnieniami współczesnymi i czynny udział w budownictwie nowego ustroju socjalistycznego.

Na wszystkich „Apelach" wystosowano listy i telegramy do Prezydenta Rzeczypospolitej oraz do Komendanta Głównego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" płk. Braniewskiego.

Na wyróżnienie zasługuje telegram wystosowany przez młodzież „SP" zgromadzoną na „Apelu Wiosennym" w Międzychodzie do Prezydenta Bieruta:

„My junaczki i junacy, zebrani na „Apelu Wiosennym" „SP" w dniu 24 kwietnia 1949 r. w Międzychodzie, zasyłamy Ci Obywatelu Prezydencie w imieniu młodzieży „Służba Polsce" hufców żeńskich i męskich pow. międzychodzkiego najserdeczniejsze pozdrowienia.

Przyrzekamy, że pomnożymy swoje wysiłki i prace okresowe w trzydniówkach.

Będziemy zdyscyplinowani i karni, by służba nasza dla Polski Ludowej była pracą przysposobienia na dobrych obywateli".

Plan kontraktacji trzody chlewnej

w powiecie jarocińskim przekroczony

Plan kontraktacji trzody chlewne nałożony na pow. jarociński w ramach akcji „H" został wykonany w 106%. Na czołowe miejsce w kontraktacji wysunęły się gminy: Czermin — 210 proc., Kotlin — 168 proc., Żerków — 138 proc., Pleszew — 115 proc., Jaraczewo — 102 proc., Nowemiasto — 90 proc., Gołuchów — 84 proc., Jarocin — 74 proc., Szymanowice — 42 proc. Na zakup prosiąt udzielono 1380 tys. zł kredytu, z którego skorzystało 395 mało- i średniorolnych chłopów.

Dla usprawnienia i koordynacji akcji „H" powołano ostatnio powiatową komisję, w skład której weszli: M. Dębowski — komisarz, dr Kaliński — lek. wet., Pietrzak — przedstawiciel PZGS, J. Witkowski — przedstawiciel ZSCh, Al. Duszczakówna — instr. drobniarstwa, Aleksandrzak — przedstaw. SL, M. Rosada — przedstaw. PZPR. (pl)

Program uroczystości Święta Pracy

w Lesznie

Prace Komitetu Obchodu Święta Pracy w Lesznie są w pełnym toku. Miasto przygotowuje się do uroczystości pod hasłem zbratania Wojska Polskiego z ludem we wspólnej walce o zachowanie pokoju, bezpieczeństwa i zdobyczy demokracji ludowej. Komitet ustalił już całkowity program uroczystości.

W dniu 30 bm. o godz. 20,30 odbędzie się w sali kina „Polonia" uroczysta akademia. W części oficjalnej przewidziane są: przemówienie przedstawiciela Zw. Zaw. Józefa Ziarnkowskiego, referat ideowy Stanisława Golonki I Sekr. Komitetu Miejskiego P. Z. P. R., oraz przemówienie przedstawiciela Wojska Polskiego. W części artystycznej wystąpi chór Państw. Liceum Pedagogicznego i orkiestra symfoniczna ZZK Leszno.

Uroczystości 1 maja rozpoczną się hejnałem z wieży ratuszowej o godz. 7 rano. Bezpośrednio po tym nastąpi na Starym Rynku przed Ratuszem start do raidu motocyklowego wokół Ziemi Leszczyńskiej. O godz. 8,15 odbędzie się wiec na Rynku, po czym o godz. 9,30 przemarsz manifestacji oraz defilada wojskowa przed trybuną na Rynku.

Po południu o godz. 15 odbędą się imprezy sportowe na boisku przy szosie Strzyżewickiej.

Wieczorem od godz. 18 rozpoczną się zabawy ludowe, równocześnie w Strzelnicy wystąpi zespół artystyczny z Włoszakowic.

Komitet Obchodu Święta Pracy opracował również szczegółowy program obchodu w gminach: Rydzyna, Krzemieniewo, Osieczna, Lipno, Włoszakowice i Brenno. W czasie od godz. 17,20 do 9 nastąpi przejazd raidu motocyklowego przez poszczególne miejscowości. Otwarcie manifestacji we wszystkich gminach nastąpi o godz. 12. Po wiecu odbędzie się przemarsz organizacji i defilada wojskowa, po czym o godz. 13 rozpoczną się uroczyste akademie. Zabawy ludowe przewidziane są na godz. 16. Z uznaniem zaznaczyć należy, że w akademiach gminnych wystąpią zespoły artystyczne z Leszna. (zb)

Oszczędność - kontraktowanie

— czyn 1-majowy w spółdzielczości wolsztyńskiej

Na zebraniu przedstawicieli gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska" powiatu wolsztyńskiego w dniu 25 bm. ujawnione zostały wyniki w najważniejszych obecnie zagadnieniach gospodarczych.

Realizując hasła kampanii oszczędnościowej PZGS Wolsztyn zaoszczędzi 1 200 000 zł, a poszczególne gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" — w Wolsztynie 600 000 zł, w Przemęcie 1 400 000 zł, w Ciosańcu — 180 000 zł, w Kargowej 400 000 zł, w Bełęcinie 300 000 zł, w Babimoście — 200 000 zł, w Rakoniewicach — 600 000 zł, w Kopanicy — 120 000 zł, spółdzielnia „Jedność" zaoszczędzi 500 000 zł, „Społem" 2 mil. zł i Mleczarnia Spółdzielcza w Wolsztynie 150 000 zł.

W kontraktowaniu trzody chlewnej zaplanowano 6000 sztuk. Obecnie zakontraktowano już 6107 sztuk, co daje ogółem 101,8 proc. Pierwsze miejsce w tej akcji zajmuje gminna spółdzielnia Babimost 169,5 proc., a dalej: gminne spółdzielnie z Siedlca (Bełęcin) 119 proc., w Kopanicy 113 proc., w Mochach (Przemęt) 108,2 proc. i w Rakoniewicach, Jabłonnie ponad 100 proc. Reszta spółdzielni nie wykonała jeszcze zaplanowanej ilości kontraktowania.

W ramach czynu pierwszomajowego poszczególne spółdzielnie uchwaliły: dostarczyć do przetwórni w Koszalinie zamiast planowanych 4 tys. kg, aż 8 tys. kg odpadków użytkowych niesortowanych; przeprowadzić zbiórkę złomu żelaznego i wysłać go do hurtu, akcję „H" ukończyć w każdej spółdzielni w 100 proc. do dnia 1 maja, powiększyć ilość członków spółdzielni do końca roku o 100 proc. i podnieść obrót towarowy o 50 proc. w stosunku do roku ubiegłego. (trz)

Ostrzeszów szczyci się

wzorową administracją

W sobotę, dnia 23 bm. odbyło się w Ostrzeszowie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Ze sprawozdań okresowych burmistrza, przewodniczącego Rady oraz przewodniczących poszczególnych Komisyj wynika, że w ostatnim czasie wyremontowano gruntownie zbiorniki gazowe, ściągnięto w 100 proc. podatek gruntowy, na wykończeniu zaś znajduje się opracowanie podatku od nieruchomości i kanalizacji. Dzięki inicjatywie Zarządu Miejskiego urządza się przy ul. Zamkowej ogródki jordanowskie.

Głównym punktem obrad było przyjęcie protokółu z lustracji, dokonanej przez Władze Powiatowe. Z protokółu tego wynika, że admnistrację miejską i zakładów cechuje wzorowy porządek.

Budowniczy miejski p. Graf zreferował sprawę sporządzenia planów gospodarowania przestrzennego miasta, według których realizować się będzie rozbudowę Ostrzeszowa. Uchwałą Rady Narodowej wprowadzono podatek od polowań i reklam, nie uwzględniono zaś wniosku Zrzeszenia Przem. Gastronomicznego w Kępnie o obniżenie podatku konsumcyjnego. Z kolei powołano Komisję Zdrowia, do której weszli: St. Kempa — przewodniczący, Eugenia Bińkowska, W. Lis, St. Franek, J. Felicha i J. Dolata. Na wniosek przewodniczącego Rady członkowie Z. M. i Rady Narodowej wezmą gremialny udział w zbiórce na rzecz odbudowującego się internatu. Na zakończenie p. Miłkowski poruszył sprawę ośrodka maszynowego, który ma być uruchomiony na terenie Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. (zk)

„Miły" narzeczony dostał się za kratki

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie zasiadł w dn. 25 kwietnia br. Wilhelm Michał Gołębiowski, zamieszkały ostatnio we Wschowie, ul. Daszyńskiego 27. Akt oskarżenia zarzucał mu 12 wypadków oszustw i kradzieży. Między innymi oskarżony nawiązał bliższe stosunki z niejaką Widłą z Zamościa w powiecie ostrowskim. Wkrótce miał się odbyć ich ślub. W celu poczynienia zakupów matka Widłówny wręczyła mu 55.000 złotych, po czym z panną młodą udali się do Ostrowa. Tutaj zmyliwszy czujność swojej wybranej, Gołębiowski ulotnił się, zabierając oczywiście całą gotówkę i inne przedmioty. Brat Widłówny przebywał w tym czasie we więzieniu. Gołębiowski oświadczył, że ma duże znajomości i wpływy u władz i postara się o uwolnienie brata. Zażądał więc od jego żony Stefanii 50.000 złotych na koszta i kaucję, które otrzymał, ale skazanego „nie udało mu się" z więzienia „wykupić". Gołębiowski mieszkając we Wschowie, dokonał tam kilku innych przestępstw.

Za wszystkie te oszustwa i kradzieże Gołębiowski skazany został na łączną karę pięciu lat więzienia. (md)

Sądy karzą

odszczepieńców

Sąd Okręgowy w Ostrowie skazał ostatnio za odstępstwo od narodowości: Walentynę Białecką z Ostrowa, ul. Krępska 3, na jeden miesiąc aresztu, Friedę Błoch z domu Eckert z Ostrzeszowa, ul. Klasztorna 7, na dwa tygodnie aresztu, Franciszkę Kuropkę ze Świby, pow. Kępno na sześć miesięcy więzienia, Adolfa Hebischa z Marcinków, pow. Kępno na jeden rok więzienia. Również za odstępstwo od narodowości odpowiadała przed Sądem Okręgowym na sesji w Kępnie Marta Błoch z domu Gałas, zam. w Świbie, pow. Kępno. Na rozprawie przesłuchano szereg świadków, którzy stwierdzili, że Błochowa była w wysokim stopniu nieprzychylna dla Polaków i szykanowała ich. Sąd skazał ją na jeden rok więzienia, utratę praw publicznych i honorowych na pięć lat oraz przepadek całego jej mienia, (md)

„Głos" z Poznania

W pawilonie Centrali Tekstylnej na MTP panuje ożywiony ruch. Odbywa się tu detaliczna sprzedaż tkanin, galanterii i konfekcji. W dniu otwarcia Targów sprzedano tu towarów włókienniczych za kwotę 7.600 tys. zł w ciągu 4 godzin. W ub. niedzielę obrót osiągnął rekord, wynosząc 16.500 tys. zł.

*

M. P. K. E. wprowadziły nowe udogodnienia w przejazdach pasażerów. Korzystający z kart ulgowych na 70 przejazdów będą mieli prawo dwukrotnego przesiadania na inny tramwaj, autobus, lub trolleybus na oznaczonej trasie.

*

Centralna Akademia z okazji Święta Pracy 1 maja odbędzie się w dniu 30. 4. o godz. 18 w auli Uniwersytetu. W dniu 1 maja o godz. 10 rozpocznie się manifestacyjny wiec. Po południu we wszystkich dzielnicach miasta odbędą się zabawy ludowe, a w teatrach bezpłatne przedstawienia.

Pomór kur

w gminie Mochy

W gminie Mochy rozszerza się pomór kur tzw. dyfteryt. Zaraza napłynęła od strony Przemętu i Nowejwsi. Wszelkie zabiegi nie pomagają. Ludzie są wobec pomoru zupełnie bezsilni. Dla innego drobiu zaraza jest nieszkodliwa. (trz)

Ze sportu

Zwycięstwo i porażka

piłkarzy Gromu

Miniona niedziela 24 bm. przyniosła piłkarzom Gromu z Wolsztyna zwycięstwo i porażkę, w dwóch spotkaniach rozegranych na boisku wolsztyńskim.

Poprawiająca się z meczu na mecz II drużyna Gromu pokonała pewnie II drużynę Promienia z Opalenicy w st. 2:1 (0:0). Gospodarze mieli znaczną przewagę przez cały czas trwania meczu. Bramki zdobyli: Brzoza i Dondaj. Honorowy punkt dla gości zdobył Śmierzchalski. Sędziował dobrze p. Jutkowiak.

W drugim meczu B klasowym leader tabeli „Wagmo" z Zielonej Góry zwyciężył po wyrównanej grze Grom I w st. 3:1 (2:1). Goście zdobyli pierwsze dwie bramki z przebojów dobrego Wiśniowskiego. Drużyna gospodarzy nie zraża się tym jednak i z pięknego strzału Munkiego poprawia na 1:2. Od tej chwili Grom jest w stałej przewadze.

Po przerwie goście zdobywają przez lewoskrzydłowego trzecią bramkę.

Z drużyny zwycięzców wyróżnić należy dobrych obrońców i lotnego Wiśniowskiego w ataku. Z Gromu — Manię, Munkiego i Krysztofiaka.

Sędziował obiektywnie p. Sobczak. Obydwa mecze prowadzone żywo i fair zgromadziły rekordową ilość widzów (trz)

WOLSZTYN

Wre praca we wszystkich wsiach. Na terenie powiatu wolsztyńskiego we wszystkich gminach chłopi gremialnie podjęli zobowiązania 1-majowe. Meldunki o podjęciu najrozmaitszych robót nadeszły z Jabłonny, Komorówka, Wioski, Błońska, Kuźnicy Zbąskiej, Babimostu, Kramska Starego, Podmokla Wielkiego, Kopanicy, Kargowej i Siedlca. Rolnicy naprawią drogi, zlikwidują odłogi, uporządkują boiska sportowe, otworzą nowe świetlice, wzmogą wysiłki na odcinku hodowlanym itp. (trz)

W kinie będzie porządniej. Pracownicy kina „Tatry" w Wolsztynie postanowili w ramach czynu 1-majowego naprawić bezinteresownie wszystkie krzesła. Kino zaoszczędzi dzięki temu około 17.000 zł. (trz)

Sezon motocyklowy zaczęty. Oddział Motoklubu „Unia" w Wolsztynie zainaugurował sezon motocyklowy popularną gonitwą za lisem. „Lis" Feliks Borowczak z Wolsztyna obrał tak pomysłową trasę, że nie został schwytany. W nagrodę otrzymał puchar przechodni i cenne upominki. (trz)

RAWICZ

Przygotowania do Tygodnia Oświaty. W Rawiczu odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Obywatelskiego, na którym omówiono szereg spraw, związanych z nadchodzącym Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy. Do prezydium komitetu wybrano: Insp. Oświaty Rolniczej — Łuczkę, przewodniczącego Pow. Komisji Oświatowej — Stanka i p. Lisa. (ts)

KOŚCIAN

W obronie pokoju. W sali ratusza kościańskiego odbyła się w dniu 21 bm. akademia międzyzwiązkowa, zorganizowana przez Pow. Radę Zw. Zaw. poświęcona zagadnieniu walki o pokój. W czasie akademii obszerny referat wygłosił delegat O. K. Z. Z. — p. Ogłaza z Poznania. W dyskusji podkreślano konieczność dalszego konsolidowania się ludzi pracy na całym świecie dla prowadzenia zdecydowanej walki z podżegaczami do wojny.

Nowi dowódcy plutonów „SP". W Kościanie zakończył się jednomiesięczny kurs dowódców plutonów przy Kom. Pow. „SP". Wzięło w nim udział 32 junaków z terenu powiatu. Końcowe egzaminy zdali wszyscy. Absolwenci wyruszyli już w teren i pełnią funkcje dow. plutonów w gminnych hufcach. Ośmiu junaków skierowano do brygad.

KRONIKA

29 KWIECIEŃ

Piątek Piotra Bogusława

Słońce wsch.: g. 4.28 zach.: g. 19.14
Księżyc wsch.: g. 4.38 zach.: g. 21.00

POZNAŃ

TEATRY

WIELKI: dziś o godz. 19 — „Cyrulik Sewilski" — Rossiniego.

POLSKI: dziś o godz. 20 — „Wilki w nocy" — Rittnera.

Nowy: dziś o godz. 19.30 — „Candida" B. G. Shaw'a.

KOMEDIA MUZYCZNA: dziś o godz. 16.30 — „Porwanie Sabinek" z mistrzem Józefem Węgrzynem, o godz. 20 — „Wesele Fonsia" — Ruszkowskiego.

AKTORA i LALKI: dziś o godz. 16 — „Dzieci pana Majstra", o godz. 19.30 — „Nadzieja" — Heijermanns'a.

KAMERALNY (zespół ochotniczy TPŻ) dziś o godz. 19.30 — „Ich dwóch" — Niewiarowicza.

KINA

Apollo — o godz. 15 **„Nikt nic nie wie"**, o godz. 17, 19 i 21 — **„Rzym miasto otwarte"**; **Bałtyk** — o godz. 15 — **„Słońce wschodzi"**, o godz. 17, 19 i 21 — **„Opowieść o prawdziwym człowieku"**; **Muza** — o godz. 13 — **„Goal"** (bilety po 35 zł), o godz. 15.30, 18 i 20.30 — **„Pieśń Tajgi"**; **Rialto** **„Skarb"** o godz. 16, 18 i 20; **Warta** — **„Trzeci szturm"** o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Aktualności nr 17** — o godz. 9, 10.30, 12 i 13.30.

Cyrk nr 1 (ul. Ratajczaka) — przedstawienia codziennie o godz. 19.30, w niedziele o godz. 16 i 19.30.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji Ostrów ul. Wolności 20 m 3. Tel. 422.

„Tu mówi Tajmyr" — to tytuł świetnej komedii muzycznej Isajewa i Galicza w przekładzie Maliszewskiego. Komedię —tę wystawi w Ostrowie zespół teatru kaliskiego w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 20 w sali Kultury.

Nowe cenniki wystawione są do wglądu w Biurze Komisji Cennikowej przy ulicy Wrocławskiej 22 pok. 46 między godz. 10 a 14.

Można ubiegać się o stypendia. Tow. Burs i Stypendiów w Ostrowie zawiadamia, że na rok bież. przewidziano w budżecie Wydziału Powiatowego fundusze na 5 stypendiów dla uczniów szkół podstawowych i średnich oraz 13 stypendiów dla najbiedniejszych uczniów szkół rolniczych. Każde stypendium wynosi 30.000 zł na jeden rok szkolny. Podania o przyznanie stypendiów należy składać do Zarządu Tow. Burs i Stypendiów.

Wydział Powiatowy dysponuje ponadto 3 stypendiami dla słuchaczy szkół wyższych. Podania należy składać w Wydziale Powiatowym lub w Prezydium Pow. Rady Narodowej. Każde podanie musi zawierać zaświadczenie o stanie majątkowym wnioskodawcy oraz dowód wystawiony przez dyrekcję szkoły, że wnioskodawca nie pobiera stypendium z innego źródła. Do podania należy poza tym dołączyć opinię uczelni o uczniu ubiegającym się o stypendium. Termin składania podań upływa 10 maja.

Dyskusja we wsi Garki. W ub. niedzielę Gminny Kom. PZPR w Odolanowie zorganizował we wsi Garki zebranie dyskusyjne, które poprowadził I sekr. tego komitetu — Szałański. W dłuższym referacie i ożywionej dyskusji omówiono zagadnienia hodowlane, działalność ośrodków maszynowych, sprawę spółdzielń produkcyjnych, stosunek Państwa do Kościoła i sytuację polityczną na arenie międzynarodowej. W zebraniu uczestniczyło ponad 150 rolników.

Orkiestra Liceum Handlowego w Ostrowie zaliczoną została przez Komisję Klasyfikacyjną z Warszawy do najlepszych orkiestr młodzieżowych w Polsce. Zespół weźmie wkrótce udział udział w eliminacjach 4 wyróżnionych orkiestr we Wrocławiu i prawdopodobnie wyjedzie na Międzynarodowy Festiwal Młodzieżowy do Budapesztu.

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Ostrowie jest instytucją bardzo ruchliwą. Po ostatnich inwestycjach liczba zradiofonizowanych w powiecie szkół wynosi 44. W ramach czynu 1-majowego Komitet założy radio w dalszych 10 uczelniach.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy. W dniu 22 bm. obradował w Ostrowie Powiatowy Komitet Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. Omówiona została instrukcja w sprawie organizacji imprezy na terenie miasta i poszczególnych gmin w obrębie powiatu. Ustalono, że w każdej gminie i miasteczku powstaną komitety, w skład których wejdą przedstawiciele samorządu terytorialnego, nauczycielstwa, partii politycznych i organizacji. Zadaniem ich będzie w okresie od 1 do 8 maja br. przeprowadzić zbiórki pieniężne na akcję zwalczania analfabetyzmu, urządzić wystawy książki i prasy, zorganizować prelekcje dla szerokiego ogółu o znaczeniu bibliotek w życiu społecznym i państwowym ze zwróceniem specjalnej uwagi na osiągnięcia Polski Ludowej w tej dziedzinie. Komitety udostępnią mieszkańcom gmin i miasteczek audycje radiowe, które poświęcone zostaną zagadnieniu likwidacji analfabetyzmu, rozbudowie bibliotek oraz upowszechnieniu czytelnictwa. W okresie tym przeprowadzona zostanie rejestracja analfabetów celem poddania ich nauczaniu. Na czele Powiatowego Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy stanął przewodniczący P. R. N. p. Jan Wielgosz.

Czytajcie i prenumerujcie
Głos WIELKOPOLSKI
Prenumerata miesięczna 135,— zł

†

Dnia 25 kwietnia br. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, tatulek, syn, zięć, brat i bratanek, śp.

Alojzy Klimek

przeżywszy lat 34.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 10,50 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawiona zostanie w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu w poniedziałek, 2 maja br. o godz. 8.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z córeczką i rodziną

Poznań, ul. Lodowa 29. 5978

†

Dnia 26 kwietnia 1949 zasnęła w Panu nasza najdroższa matka, śp.

z Nogajów

Salomea Palczewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 30 bm., o godz. 8 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

W smutku pogrążone
dzieci

Poznań, Jackowskiego 35 m. 26
Bonn, Warszawa, Potrzanowo 6006

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, ukochanego tatusia, śp.

Edwarda Budycha

odprawiona zostanie za spokój Jego duszy

msza św.

w sobotę, dnia 30 kwietnia br. o godz. 7 w kościele św. Wojciecha, o czym zawiadamia

żona z córką

Poznań, Kręta 24. 5946

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie firma
IRENA SZAŁOWA
Poznań, tel. 12-54, ul. Ratajczaka 11a
4a-310

Liturgiczne świece
ołtarzowe, dla bractw. i do komunii św.
poleca p2974
KROTOSZYŃSKA FABRYKA WYROBÓW WOSKOWYCH
Krotoszyn Pozn., ul. Sienkiewicza 2a

Wolne posady

Pomocnik kominiarski, młodszy potrzebny zaraz. Nekla, pow. Środa. p2964

Dziewczyna zamiejscowa potrzebna — ul. Rybaki 23 m. 7. 5950

Czeladnik krawiecki i ręcznikarka potrzebni. Joachimiak, Matejki 36 m. 2. 5958

Reczniarka potrzebna zaraz — „Nina", Potockiej 5 (Łazarz) 5961

Czeladnik szewski może się zgłosić zaraz. Czesława 10. k470

Pomoc domowa gotowaniem lub bez do trzech osób. Stachowski, Małe Garbary 9. Zgłoszenia: od godz. 15. k472

Dziewczyna do prac domowych potrzebna. Wierzbięcice 7, Bar „Astoria". k474

Siła biurowa, pisząca na maszynie, obeznana z listą płac, księgowością i podatkami potrzebna. Oferty pisemne z krótkim życiorysem nr 804 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c701

Pomoc domową gotowaniem 2 osoby, dziecko, zaraz. Zgłosz.: Półwiejska 3 m 11, lewa klatka schodowa, od 8—10. c700

Pomoc domowa dochodząca przed południem potrzebna — Marcinkowskiego 2 m. 5. c703

Przychodnia z gotowaniem — Zygmunta Augusta 1 m. 6. Zgłosz.: godz. 7—8. c704

Czeladnik piekarski potrzebny. Czapracki, Swarzędz. c705

Apteka na prowincji poszukuje magistra(try) zaraz lub później. Oferty Głos Wielkopolski nr 4a-322.

Pomoc domową tylko dobra się. Długa 11 m. 6. p2881

Pomocnik krawiecki potrzebny w dom i poza dom Rynek Łazarski 2, Kunz. 5945

Technik budowlany 3-letnią praktyką na stanowisko kierownika oddziału do działu inwestycyjnego natychmiast potrzebny. Zgłoszenia: dział personalny Poznańskich Zakładów Ceramiki Czerwonej, 3 Maja 5. 5957

Potrzebny szwajcar samotny zaraz. Adam Hemmerling, Buk, Wielka Wieś pow. Nowy Tomyśl. 5965

Panienka potrzebna zaraz — Pracownia kapeluszy, Gasiorowskich 10 m. 2. 5968

Potrzebny zaraz księgowy — Szkoła Przysposobienia Przemysłowego Nr 22 Poznań-Debiec. 5967

Pomoc domową, uczciwą dobrym gotowaniem. Świadectwa pożądane. Fredry 2 m. 5. 5953

Pomoc domowa starsza do 2 osób potrzebna. Pamiątkowa 11 m. 24. p3011

Kucharki, bufetowe z praktyką i świadectwami potrzebne zaraz. Zgłoszenia osobiste: bufet klasy III dworca głównego od 8—10. p3012

Tokarz zaraz potrzebny. Czerniak, Dąbrowskiego 32. 5972

Pracownika do wytwórni lodów przyjmę. Dąbrowskiego 41 m. 5. 5908

Czeladnik krawiecki na stałe. Maciejewski, Palacza 21. 5918

Pomocnik krawiecki potrzebny. Kowalski, Zeylanda 1 m. 6 5920

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna, Reya 6 m. 3. p2973

Wychowawczyni kwalifikowana do dziewczynek 6 i 4-letniej; pożądany angielski. Oferty z podaniem warunków PAR, Ratajczaka 7, dla 4,647. p3008

Chłopiec uczciwy do pakowania potrzebny zaraz. Oferty podaniem referencji PAR, Ratajczaka 7, dla 4,595. p2981

Gosposia lub dziewczyna solidna zaraz. Leszczyńskiego 11 m. 1. p2980

Pomoc domowa z gotowaniem. Posada stała. Wierzbięcice 18 m. 7. p2988

Czeladnik krawiecki potrzebny zaraz. Wodna 22, Zakład Krawiecki. p3001

Doświadczone zdolne malarki na jedwabie potrzebne zaraz na dobrych warunkach. Oferty PAR, Ratajczaka 7, dla 4,617. p3000

Szewcy na damską pracę potrzebni zaraz. Al. Marcinkowskiego 18. Skład obuwia. p2996

Stelmach potrzebny zaraz, wynagrodzenie według układu zbiorowego. Majątek Zawisze, poczta Ołobok, Sulechowski. p2995

Pomoc domowa dobrze polecona na stałe potrzebna. Hetmańska 20 m. 1. 5929

Inteligentna panienka do trojga dzieci z noclegiem potrzebna zaraz. Długa 5 m. 6. 5927

Starszą gosposię do prowadzenia domu poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Stary Rynek 43, „Lalis" 5936

Pomoc domowa potrzebna — Jeżycka 43 m. 4. 5935

Czeladnik szewski na damskie zaraz potrzebny. Wierzbięcice 31. k477

Gosposie dobrym gotowaniem do 3 osób. Zgłoszenia: Hurtownia galanterii, W. Ignaczak, Piekary 1. 5934

Dziewczynka do 2 dzieci potrzebna — św Marcin 12 m. 1. 5932

Księgowy, znajomość księgowości przebitkowej potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego Poznań, Ratajczaka 40. 5931

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red nacz. 50231, sekr. redakcji 50-662, dział miejski 50-232, nocny 50234 i 51902.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 16, tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499.
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr., tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499.
Wydawca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 62-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—60759

Księgowego - bilansistę

na stanowisko kierownika księgowości — poszukuje —

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Kat. III niedaleko Poznania. Reflektuje się na siłę z pełnymi kwalifikacjami zaraz wzgl. od dnia 15. 5. 1949. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 4a-289

Powiatowy Zarząd Drogowy w Świebodzinie ogłasza przetarg na 4a-315

wydzierżawienie drzew owocowych

przydrożnych dla zbioru owoców w roku bieżącym. Przetarg odbędzie się w biurze Pow. Zarządu Drogowego w Świebodzinie przy ul. Sulechowskiej nr 3 w dniu **10 maja 1949 r.** o godz. 10.
Wykazy drzew można przeglądać w biurze P. Z. D. od 1. V. do 10. V. br.
Oferty można składać pod wskazanym adresem.

Dla zwiedzających Targi Poznańskie
(również dla wycieczek)
BEZPŁATNE POKAZY
pisania na maszynie
ślepą metodą
1 minuta od Muzeum Wlkp.

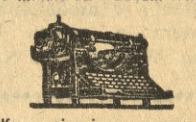

Kursy pisania na maszynie
Piotr PIEPRZYCKI
POZNAŃ
Aleja Marcinkowskiego 26
Nauka pisania na maszynie to także odbudowa kraju i służba Polsce. p2867

Fryzjerka samodzielna potrzebna zaraz. Murowana Goślina, Rynek 8. c713

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje biegłej maszynistki i elektro-montera zaraz. Oferty nr 813: Czytelnik, Armii Czerwonej nr 1. c710

Szuka posady

Księgowy prowadzi księgi handlowe dorywczo. Zgłoszenia: telefon 69-23. 5690

Szofer, czerwone prawo jazdy, I kateg. poszukuje posady. Oferty Głos Wlkp. nr 5848.

Ekspedientka młoda szuka posady. Oferty nr 818: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c715

Szukam posługi 2 razy tygodniowo z praniem w śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 5928.

Student prowadzi dorywczo księgowość. Oferty Głos Wlkp. nr 5970.

Kasjerka rutynowana, bardzo uczciwa, pierwszorzędne referencje, poszukuje pracy. Oferty Głos Wlkp. nr 5614.

Fryzjer męski poszukuje posady. Zna masaże i pedicure. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — dla 4,624. p3004

Drogista (dypl.) lat 24, osiem lat praktyki, przyjmie posadę zaraz. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 5955.

Szofer, młody, II kategorii, szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 5952.

Czeladnik zegarmistrzowski poszukuje pracy. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16 — nr 639. F739

Dentysta-technik, długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty nr 805 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c702

Wdowa starsza zajmie się domem samotnej osoby lub małej rodziny w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16, nr 643. F743

Samodzielna księgowa-bilansistka z długoletnią praktyką znająca księgowość handlową, przebitkę i syst. amerykański, z maszynopismem zmieni posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 5971.

Nauka

Koedukacyjne Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową. Ratajczaka 36. Dla zamiejscowych listownie. p2480

Wieczorowe i przedpołudniowe Kursy Handlowe rozpoczynam 4 maja. Smólski Wawrzyniaka 33. p2209

Księgowość z przebitkową uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoły Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności 2. 4a-227

Łaciny, angielskiego, francuskiego, fortepianu udzielam. Krasińskiego 10 m. 2. c707

Naukę jazdy samochodami, motocyklami rozpoczyna 2 maja Okręgowa Szkoła Związku Zawodowego Transportowców, Poznań, Jeżycka 45, tel 48-33. Zapisy przyjmuje sekretariat 8—17. p2739

Kursy Handlowo - Administracyjne rozpoczynają 4 maja 3-miesięczny Wyższy Kurs Księgowości przemysłowej oraz przyjmują dalsze zapisy na 3-miesięczny Kurs Księgowości dla początkujących. Pocztockiej 16 (Łazarz), godz. 17 do 19. p2897

Dostarczamy:
suchą stolarkę sosnową
suche deski podłogowe
wszelką tarcicę liściastą
LIMBA Sp. z o. o.
Poznań, Kosińskiego 27/29 — Tel. 520 59
p2944

OGŁOSZENIA DROBNE

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 5615

Angielski: lekcje, konwersacja. Udziela: Dąbrowski, Kochanowskiego 5/9. p2982

Poszukuję konwersacji angielskiego. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,603. p2987

Korepetytora dla chłopca poszukuję do przygotowania małej matury. Tel. 522-36. p2983

Osobiste

Publiczne podziękowanie Najświętszemu Sercu Jezusowemu i Matce Bożej Nieustającej Pomocy za wysłuchanie prośby. Krysztof Maria. 5939

Welony, suknie ślubne, halki wypożycza Mickiewicza 28 m. 6. p2793

Wspólnika(czkę) do pracowni krawieckiej. Lokal i punkt dobry. Oferty Głos Wielkopolski nr 5969.

Sprzedaże

„Avira", Dąbrowskiego 1, fasonuje kapelusze. Oczka podnosi na poczekaniu. p2925

Była firma **„Biały Metal"** obecnie **H. Torem i L. Fuks, Łódź, Kilińskiego 29,** tel. 155-04 — poleca plombownice typu kolejowego z ruchomym datownikiem, plombownice zwykłe do plomb ołowianych i drut spiralny do plombowania. 4b-169

Meble różne, wielki wybór korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6 w podwórzu. p2521

Materace z gwarantowaną wyścielką i ramy sprężynowe. — Wrześniewicz, Ratajczaka 7. Telefon 36-31. p2561

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż — kupno. Komis „Lamus" Sieroca 5/6. p2510

Materace wyścielane, łóżka metalowe wykonuje Rekorda ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p2512

Pianina pierwszorzędne tanio sprzedam, Kopernika 6 m. 12. 5215

Kamienice — Wille — Parcele poleca — spudzuje Gruszczyński Wawrzyniaka 22. 5482

Tapczany, fotele, leżanki, różne inne meble korzystnie — Janiak Poznań Rybaki 6. p2803

Meble: oddzielne, komplety, tanio poleca Janiak Ska, Za Bramką 4. p2776

Akumulatory samochodowe — motocyklowe — naprawia 24 godzinach „Warta", al. Wielkopolska 10 tel. 518-84. 4a-241

Ubrania — Płaszcze — Spodnie — Materiały i dodatki krawieckie — J. Szymczyński, Poznań Dąbrowskiego 9/11, tel. 502-42 (naprzeciw Ubezpieczalni Społecznej). 4a-235

Pluszę, firany, dywany, chodniki, ceraty, linoleum Pertek Kraszewskiego 17. 4a-230

12 morgów Wągrowcu, zabudowania gospodarcze, dom 4-pokojowy, sprzeda Hinz Stary Rynek 16/17. p2932

Świątelka wieczne pod święte obrazy. Sprzedaż detaliczna — Fa Malski, św. Marcin 67. Telefon 20-76. p2862

Kamienica komfortowa, 4 sklepy, Jeżyce, 3.500.000, Willa dwumieszkaniowa 2.500.000. Dom wolnym mieszkaniem, ogrodem, 1.700.000. Parcela 600 m² przy Promienistej — sprzeda Metelski, Marcina 13. p2893

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań, Św. Marcin 22 podwórzu, telefon 23-91. p2513

Samochód osobowy Opel Olimpia, po remoncie jak nowy, nowe ogumienie, sprzedam. Karol Jańczak, Środa, Dąbrowskiego 19 tel 124. 5798

Gospodarstwo 60 morgów pszennej ziemi budynki masywne, pełnym inwentarzem, blisko miasta, 3.500.000 — sprzedam. Gniezno, Dalkowska 17 m. 9. 5829

LIKWIDACJA
Ogłasza się likwidację Kasy Oszczędnościowej na wypadek śmierci pracowników Uniwersytetu Poznańskiego, oraz ich żon. Termin otwarcia likwidacji od 27. IV. — 11. V. 1949 r.
Pretensje swe należy zgłaszać w wyżej podanym terminie w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Uniwersytetu Poznańskiego — Wały Wazów nr 26. 5905

BRZOZĘ
24, 55, 65 m/m
DĄB
12, 14, 65, 90, 100 m/m
TOPOLĘ 25, 30 m/m
poleca
SKŁADNICA DREWNA
W POZNANIU
J. SMODLIBOWSKI
Wały Jagiełły 6
Tel.: biuro 39-52, pryw. 52-673.
4a-21

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20
Telefon 39-05
Telefon prywatny 501-66
Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ. p2946

Wózek dziecięcy (autko) w dobrym stanie sprzedam. Strzelecka 12 m. 3a. k466

Radio samochodowe, nowe, komplet 7-lamp., 9 obwodów. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16, nr 634. F734

Okna wiedeńskie o różnych rozmiarach tanio. Stolarnia, Kosynierska 14. F736

Wilczki (po dyplomowanych psach) sprzedam. Bronisław Seifert, Wielkie Garbary 37, restauracja. c995

Maszynę do pisania „Underwood" Standard 46 klawiszowa, jako nowa. Podolska nr 20, m. 1, godz. 17—21. c997

Motocykl Zündapp, 200 cm³, sprzedam. Kościelna 18, m. 18. 5875

Wózek dziecięcy koszykowy, dobrym stanie. Wawrzyniaka nr 5, m. 1. 5881

Sprzedam wózek dziecięcy „Bayera". Ul. Jaworowa 21, m. 3. 5890

Kamienica centrum wolnym składem 4.200.000,—; druga 1 600 000,—; willa dwa trzypokojowe wolne 2.600.000,—; parcele od 500.000,— sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 5823

Maszyne do pisania biurową „Torpedo" dwa pasy transmisyjne 4 i 6 cm szerokości. Maleckiego 12 m. 4, telefon 61-56. 5843

Rower damski sprzedam, Dębiec Szczepana 1. 5975

Konia sprzedam lub wypożyczę — ul. Rzepeckiego 6 m. 1 5974

Reklamówkę 2-tonową, 6-cylindrową sprzeda Chmielewski. Wszystkich Świętych 4a, tel. 42-45. p2972

Motocykl marki ONG 300 ccm z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Plac — Kościelna 15. Zandecki. p3006

Borgward, 1,5 tony, na chodzie, w dobrym stanie, oraz części i podwozie Renaulda, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 5878. 4b-202

SUKNIE
BLUZKI
PROCHOWCE
poleca
„RENA"
Specjalny Sklep Konfekcji Damskiej
wł. W. OLSZEWSKA
Poznań, Kantaka 11
tel. 38-67. p2825

CEGŁY

z rozbiórki fortu po cenach przystępnych sprzeda Związek Inwalidów Cywilnych, Wdów i Sierot — Poznań, Plac Kolegiacki 16, tel. 524-47. 5954

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę i inne nieczystości cery usuwa skutecznie
„AXELA" KREM
J. GADEBUSCHA
Wszędzie do nabycia. p2724

Kapelusze
Berety damskie
i dziecięce
poleca
„Eleonora"
Skład i pracownia
Poznań, Strusia 1
Telefon 76-75 p2811

Radio „Mende" 5-lampowe uniwersalne, Leszczyńskiego 6 pok. 25, od godz. 17. p3010

2 platformy ogumione sprzedam. Plac — Kościelna 15. Zandecki. p3007

Drogerię Poznaniu sprzedam. Wierzejewski, Klonowicza 6 m. 5. 5907

Tapczan 8000, Łakowa 18, IV piętro, godz. 16—17, front. 5909

Sprzedam wózek dla chorego korzystnie. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 5910.

Lodówkę nową „Simens". Of. Głos Wlkp. nr 5915.

Maszynę do pisania sprzedam. Garbary 6, m. 11. c708

BMW 500 cm³ z przyczepką — 80 tys. Chełmońskiego 8 m. 6. 5916

Jadalnię ciemną — 55 tys., sprzedam. Krzyżowniki, Osiedle, Lemborska 4. 5917

Sypialnia nowa i używana dobrym stanie korzystnie. Stolarnia, Górczyn, Sielska 36. 5919

DKW 200 na chodzie, Łakowa 19 m. 4. F728

Kuchenkę elektryczną piekarnikiem, rower przyczepką, smoking, Kubiak, Palacza 74. p2971

Duży wybór świec samochodowych, regenerowanych
Bosch Champion
poleca **CENTRUM**
Kamiński, Poznań
Daszyńskiego 17 (dawniej Górna Wilda). Skupuje stare świece samochodowe 18 mm i lotnicze tylko typu M175 T39 Boscha. Zamiejscowym wysyłka za pobraniem. Hurt - Detal p2814

Sprzedam wózek (autko), dobrym stanie, Rataje, Pawia 18, m. 3. F747

Duży parasol ogrodowy, Matejki 66, m. 4, godz. 17. F740

Opel super, sportowy, kabriolet, pierwszorzędny stan. — Brzeski-Auto Jakuba Wujka, biuro techniczne. F749

Samochód ciężarowy „Opel", bez opon, jako wrak, tanio sprzedam, Kosińskiego 20. k476

Akordion nowy, Hohnera, 3 chór., z registr. Adres wskaże Czytelnik, Armii Czerwonej 1, nr 812. c709

Wytwórnię wód mineralnych, rozlewnię piw, śródmieściu, zaraz okazyjnie. Oferty nr 817: Czytelnik, Czerwonej Armii 1, c714

Kupna

Kupię parcelę, Poznań, Rataje 153, m. 4. F748

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, telefon 20-20 p2514

Maszyny do pisania, liczenia i powielania kupuje skład maszyn, Mielżyńskiego 18, p2778

Konie na rzeź kupuje Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 4a-229

Auto-Akcesoria i części motorów Diesel'a, M. Gruss, Poznań ul Dąbrowskiego 96, kupuje części do pomp wtryskowych, koki i łożyska kulkowe. 4a-242

Mały barak, może być blaszany, kupię. Zgłosz.: M. Rokossowskiego 80 m. 6. Telefon 71-28. p2878

Introligatorskie prasy goldówki kupię pilnie Wiadomość: F. Ratajczak, Warszawa, Fort Mokotów Miączyńska 7. 5850

Kamienice, wille, domki, parcele kupi „Lokata", Mickiewicza 18, m. 5. Tel. 522-28. p2958

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem, Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26 tel. 21-10, 21-11. p2515

Samochód KDF (Volkswagen), przyczepkę do samochodu osobowego. Telefon 49-00. 5963

Wagę uchylną do 10 kg kupimy. Telefon 62-73. p2978

Wędzisko spinningowe kupię. Telefon 507-15 w godz. 10 do 14. F742

2 biurka w dobrym stanie kupimy. Spółdz. „Proteza", Rokossowskiego 61. F753

Elektrolux duży, w dobrym stanie, kupi Komitet Katolicki, Grobla 1, tel. 37-46. 5964

Handlowe

Skład galanterii z koncesją kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,590. p2976

Zamiana

Mieszkanie 4-pokojowe z wygodami, Śródmieściu, Gdańsk-Wrzeszcz, zamienię na 3-pokojowe Poznaniu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,593. p2979

Zamienię 2 pokoje łazienką w Puszczykowie na pokój kuchnia w Poznaniu. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 5744.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, stróżostwo, na takie same bez stróżostwa. Oferty nr 809: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c706

Pieniądz

Posiadam 300 000 zł. Oczekuję propozycji. Oferty Głos Wielkopolski, ul. Rokossowskiego 16, nr 645. F745

Wspólnika do piekarni-cukierni, solidnego, uczciwego, dobrego fachowca poszukuję — ewtl. wydzierżawię piekarnię (egzystencja, maszyneria — punkt I klasy). Ludwiczak, Traugutta 30. 5906

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 98-63 - Rok zał. 1914
Nagrodzona na PWK
p3005

CHROMUJE

Technicznie (twardo) nakładanie wałów korbowych przyrządów, narzędzi, matryc itp.
Galanterię narzędzia chirurgiczne, wszelkie części samochod., motocykl. itp.
Wykonuje solidnie — szybko po cenach przystępnych
„Chromometal" Poznań, Ogrodowa 11, Telefon 92-27 p3002

Poszukujemy zaraz:
2 Członków Zarządu
1 Księgowego Bilansisty
dla Gminnej Spółdzielni **„Samopomoc Chłopska"** w Poznaniu kategorii IV. 5902
Reflektuje się na siły z pełnymi kwalifikacjami. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisem świadectw — kierować **P. Z. G. S.** ul. Kolejowa nr 1/3

Wzmianka o przetargu

Centrala Produktów Naftowych, Dyrekcja Naczelna w Warszawie, ul. Rakowiecka 39, ogłosiła w „Monitorze Polskim" nr 27 z dnia 16. IV. przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu **przeciwpożarowego.** 4b-164

Wolne lokale

Komfortowe mieszkania w centrum za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: ul. Mickiewicza 20 m. 4. p2835

Pokój zwrotem kosztów remontu. Of. Gł. Wlkp. nr 5923.

Pokój komfortowy łazienką, telefonem; z góry ½ roku. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,648. p3009

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, niski parter, w wyłączonej willi, do objęcia. Telefon 96-67. p2999

Magazyny w śródmieściu z mieszkaniem do wynajęcia. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,611. p2994

Mieszkanie z magazynami w śródmieściu do wynajęcia. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,610. p2993

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Puszczykowie oddam za zwrotem kosztów remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,609. p2992

Komfortowy panom przez okres Targów z telefonem. — Oferty nr 4364: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k471

Pokój umeblowany do wynajęcia. Oferty nr 815: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c712

Szuka lokalu

Pokoju z kuchnią, łazienką, za zwrotem kosztów remontu. Oferty Głos Wlkp. nr d 515.

Pokoju kuchnią, Mosinie, Swarzędzu, Antoninku, poszukuję. Zgłoszenia: Szczecin, Brodzińskiego 87, m. 1. p2998

Kupiec poszukuje pokoiku umeblowanego — Oferty Głos Wielkopolski nr 5966.

Studentka U. P. poszukuje skromnego pokoiku. — Oferty Głos Wlkp. nr 5973.

Zamożna, samotna, poszukuje 2 pokoi kuchnią, łazienką, wyłączonych. Zwraca remont. Pilne oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 4,614. p2997

Pani poszukuje pokoju umeblowanego na 3 miesiące. Dobrze zapłaci. Grudzieniec 122, m. 2. 5949

Pokoju z kuchnią poszukuję. Zwrócę koszty remontu. Oferty Głos Wlkp., Rokossowskiego 16, nr 644. F744

Zguby

Zgubiono zaświadczenie rejestracji RKU Poznań na nazwisko Stanisław Barwiński. 5922

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Poznań, Felicja Otok. 5943

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne RKU Poznań na nazwisko Kazimierz Cichocki. F746

Zgubiono prawo jazdy, kartę rejestracyjną na motocykl, na nazwisko Jan Skokowski. F741

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Rawicz na nazwisko Józef Szwarc, ur. Sobiakowo. 4a-325

Zgubiono kartę rejestracyjną nr 1990 RKU Rawicz, Edward Przybylski, ur. Dłoń. 4a-326

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Gniezno, Stanisław Wyrzykiewicz, Września. c711

Różne

Wypożyczam ślubne suknie — welony Jackowskiego 40 m. 3, Tatarowska. 5400

Warsztat naprawy maszyn biurowych, Rohowski i Ska Mielżyńskiego 18 tel. 43-25. p2777

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1. p2875

Welony tiulowe używane, także zbrudzone, kupuję. Arlt, Chłapowskiego 15 m. 15, godzinach popołudn. F724

Kołdry stare przerabiam, nowe szyję. Gzielowa, Matejki 47, m. 3. 5951

Z redakcyjnej skrzynki

Jeszcze o pomarańczach

Drukowaliśmy niedawno uwagi jednego z naszych czytelników p. J. K., który zapytywał, dlaczego to Powsz. Spółdzielnia Spożywców „Jedność" w Mosinie rozdzielała przed świętami pomarańcza w ilości po 0,35 kg zamiast (jak gdzie indziej) po 0,75 kg na jedno dziecko. Wyjaśnień w tej sprawie udzielił zarząd Spółdzielni w liście do redakcji, w którym czytamy:

„W dniu 14 bm. otrzymaliśmy z PZGS w Śremie 308 kg pomarańcz wagi netto zdatnych do rozdziału. Przed rozdziałem pomarańcz poszczególne Zakłady pracy w Mosinie zostały o tym powiadomione i złożono imienne listy dzieci do 16 lat, których liczba ogółem wyniosła 924. Złożone listy nie były podstawą do uzyskania pomarańcz, gdyż otrzymana ilość została z góry przydzielona przez Powiatową Radę Związków Zawodowych w Śremie. W dniu 14 bm. interweniowaliśmy u sekretarza Pow. Rady Zw. Zaw. w Śremie z prośbą o zwiększenie przydziału pomarańcz. Interwencja była bezskuteczna.

Przed rozpoczęciem rozdziału pomarańcz zwołana została komisja rozdzielcza, w składzie po jednym delegacie Rad Zakł. z poszczególnych siedmiu Zakładów Pracy w Mosinie. Otrzymana ilość pomarańcz przy rozdziale po 0,75 kg wystarczyłaby zaledwie na 411 dzieci, wobec zapotrzebowania tak wyżej podano, 924 dzieci. Komisja rozdzielcza jednogłośnie orzekła wydać pomarańcza wszystkim dzieciom po 350 g, gdyż przy rozdziale po 0,75 kg owoce otrzymałaby tylko połowa dzieci. O powyższym rozdziale został jeszcze powiadomiony miejscowy czynnik partyjny (PZPR), oraz sekretarz Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Cierżniak, który orzekł rozdział pomarańcz po 350 g za zupełnie słuszny.

Dziwimy się tylko ob. J. K. z PZPO w Mosinie, który tak samo dobrze wiedział, jak ich przedstawiciel z Rady Zakładowej, że otrzymana ilość nie wystarczy dla wszystkich dzieci po 0,75 kg.

Trzeba pamiętać również o innych pracownikach, którzy również mają dzieci i tak samo pragną tego owocu".

Zwiedzamy nowy Poznań (II)

W pierwszej wycieczce po nowym Poznaniu zwiedziliśmy najpiękniejszy zieleniec miasta — Park Wilsona oraz jego osobliwość, wspaniałą Palmiarnię, jedną z największych w Europie. Dzisiejsza przechadzka poprowadzi nas z Łazarza na Grunwald i pobliskie Jeżyce.

W promieniu ulicy Marsz. Rokossowskiego

Główną arterią komunikacyjną Łazarza i Górczyna i jedną z najdłuższych ulic Poznania nazwano imieniem marsz. Rokossowskiego dla upamiętnienia rocznicy oswobodzenia miasta (23. II. 1945 r.) Jej północny kraniec tworzy Most Uniwersytecki oddzielający Śródmieście od Łazarza. Ważniejsze punkty ul. Marsz. Rokossowskiego to Hala Izb Przemysłowo-Handlowych przy narożniku ul. Gen. Świerczewskiego, główne wejście na M. T. P. naprzeciw Mostu Dworcowego, budynek administracyjny Targów położony opodal Dworca Zachodniego (związanego z Dworcem Głównym) i gmach Poczty.

Wśród czystych, obramowanych zielenią ulic Łazarza dostrzeżemy wiele budynków o konstrukcji bloków, zamieszkałych przeważnie przez ludność pracowniczą, na pobliskim Górczynie przez robotników. Gmachy uniwersyteckie i liczne szkoły nadają też Łazarzowi charakter dzielnicy studenckiej. Na uwagę zasługuje Collegium Chemicum (przy ul. Grunwaldzkiej) o dachu ozdobionym koronką attyki i wzniesione naprzeciw — Collegium Anatomicum z charakterystyczną rotundą. Oba gmachy, zwłaszcza Collegium Anatomicum, odnowiono gruntownie po zniszczeniach wojennych. Wielka budowla opodal przy ul. Śniadeckich to siedziba uczelni miejskich: Szkół Handlowch, Koedukacyjnego Gimn. Handlowego i Szkoły Przysposobienia Handlowego.

W nazwach ulic Łazarza utrwalono nazwiska wielu wybitnych Polaków-literatów, malarzy, naukowców, publicystów i polityków a także tych, którzy swym pochodzeniem lub działalnością związani byli z Poznaniem. Przypomnijmy więc urodzonego w Poznaniu (1510) i tu zmarłego (1568) Józefa Sruśka (nazwisko zlatynizowano na Strusius — stąd nazwa ul. Strusia), syna grzebieniarza a później burmistrza Poznania słynnego na cały świat medyka (leczył Sułtana Sulimana II i króla Filipa), lekarza przybocznego Zygmunta Augusta. Dalej braci Palaczów — Jana i Wojciecha, pochodzących ze starej, rdzennie polskiej rodziny, osiadłej na Górczynie, wsławionych śmiałym choć nieudałym szturmem na Cytadelę w roku 1846. Zasądzonych w Berlinie wspólnie z Libeltem na długoletnią twierdzę uwolnili wkrótce rewolucjoniści Wiosny Ludów w r. 1848. Przypomnijmy dalej Edmunda Calliera (1833—1893), powstańca z 1863 r. i literata autora „Szkiców geograficzno-historycznych", Floriana Stablewskiego (1841—1906), arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, działacza na polu społecznym i obrońcę praw polskiego ludu w dobie „Kulturkampfu", nestora polskich spocjalistów — Bolesława Limanowskiego (ur. 1837), założyciela socjalistycznej organizacji „Lud Polski" w Genewie. To tylko nieliczne nazwiska, którymi wyróżniono ulice Łazarza.

Położony za ulicą Palacza — Górczyn mimo znacznej rozbudowy zachował tu i ówdzie stare domy obok podmiejskich uliczek. Warto zanotować, że na tutejszym cmentarzu spoczywają prochy powstańców wielkopolskich.

Grunwald — słoneczna dzielnica

Ozdobą Łazarza i Górczyna są liczne, wzorowo utrzymane ogródki działkowe. Znajdujemy je po wschodniej stronie przy al. Hetmańskiej obok toru kolejowego biegnącego ku podmiejskiej stacji Poznań — Górczyn, i w szerokim pasie łączącym obie te dzielnice z wysuniętą bardziej na zachód dzielnicą — Grunwald. Wstęgę zieleni rozpoczynają ogródki działkowe na Bukowie, dalej Park Zwycięstwa i ogródki obok stadionu „Arena", a kończy ją Park Górczyński.

Poznań podobnie jak Szczecin ma swoje Pogodno. Willowy, słoneczny zakątek tej części Grunwaldu zasługuje na takie miano. Charakter dzielnicy uwidoczniono w nazwach ulic: Tęczowa, Promienista, Gwiaździsta, Pogodna. A Grunwald, gdzie dawniej wznosiło się tylko osamotniałe Obserwatorium Astronomiczne (ul. Słoneczna) pokrywa dziś szachownica ulic i domów o nowoczesnej architekturze. Podobnie przedstawia się sąsiednia dzielnica Bukowo w klinie ulic Grunwaldzkiej i Gen. Świerczewskiego. Dojechać tu można ze Śródmieścia lub Mostu Uniwersyteckiego tramwajami linii 3 i 6 ul. Grunwaldzką.

Przy tej samej ulicy nieco bliżej Łazarza rozległy teren zajmuje Gospoda Targowa, osiedle-hotel przeznaczone dla tysięcznych rzesz zjeżdżających corocznie do Poznania na Targi. Podczas MTP — Gospoda — staje się odrębnym, ruchliwym miasteczkiem.

Trochę osobliwości

Ale przejdźmy na Jeżyce. Na ich skraju, niedaleko Targów znajdziemy najstarszy w Polsce i dlatego może trochę ciasny Ogród Zoologiczny (wejście od ul. Zwierzynieckiej). W przyszłości zwierzyniec znajdzie odpowiedniejsze dla siebie miejsce na leśnym przedmieściu w Golęcinie. Ogród Zoologiczny o dwu częściach: właściwym zwierzyńcu i małym parku jest miejscem chętnie odwiedzanym przez poznańczyków i przyjezdnych. Godnym zwiedzenia jest też Muzeum Przyrodnicze (gmach w parku) z cenną kolekcją zbiorów ze wszystkich działów nauk przyrodniczych. Zbiory te przekazane przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk uporządkowali wybitni lekarze-przyrodnicy: dr Chłapowski a później prof. Niezabitowski.

Jeśli na Łazarzu i Górczynie nie znajdziemy wiele obiektów przemysłowych to Jeżyce — dzielnica rzemiosła i lekkiego przemysłu — zadziwiają liczbą warsztatów pracy. A oto kilka nazw, po których łatwo zorientować się w ich szerokim wachlarzu wytwórczym: Fabryka Maszyn Rolniczych, Browar „Żywiec" Oddział w Poznaniu, Państw. Zakłady Obuwnicze, Państw. Zakłady Konfekcyjne, Państw. Zjednoczenie Przem. Konserwowego, Państw. Zjednoczenie Przemysłu Młyńsko-Piekarnianego i wiele podobnych.

Słowo drukowane ukazujące się w Poznaniu, to przeważnie dzieło pracowników największych zakładów poligraficznych w Polsce — PPZG Poznań — Północ. Także i one znajdują się w dzielnicy Jeżyc przy ul. Piotra Wawrzyniaka i Zwierzynieckiej (Oddział Gazetowy). W bezpośrednim sąsiedztwie tego ostatniego u zbiegu ulic Zwierzynieckiej i Marsz. Rokossowskiego stanie w niedalekiej przyszłości reprezentacyjny gmach Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych. (t)

RADIO

na piątek, dnia 29 kwietnia 1949 r.

8.55 Szkolna gazetka radiowa dla klas starszych; 9.20 Skrzynka PCK; 11 40 Audycja szkolna dla klas młodszych; 12.20 Muzyka popularna; 12.30 Audycja dla wsi; 13.00 Muzyka popularna; 13.30 Przegląd prasy o M. T. P.; 14.30 Dziecięcy kącik muzyczny; 14.50 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Kwartet Zenona Jarugi (piosenki), Grzegorz Kardaś (fortepian), Tadeusz Polański (akomp.); 15.30 Koncert solistów; 16.15 „Praca hutnika", pogadanka; 16.25 Skrzynka ogólna z W-wy; 16.35 Muzyka lekka; 16.45 Poezja pracy i walki; 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy; 18.00 „Mozaika muzyczna"; 18.40 „Daleko od Moskwy", powieść Wasyla Ażajewa; 19.00 „Święto Pracy" — audycja słowno-muzyczna „Służby Polsce"; 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Państwowej w Krakowie; 20.45 Muzyka lekka; 21.00 „Melodie taneczne"; 21.30 „Niech się zbudzi drwal" — montaż słuchowiskowy; 22.00 „Na dobranoc" — gra Sekstet P. R.; 22.45 Wynalazczość robotnicza; 22.55 Muzyka lekka; 23.10 Koncert dawnej muzyki włoskiej.

— *Kiedy pani wstała dzisiaj?*
— *Gdy tylko słońce zajrzało do mej sypialni...*
— *Tak wcześnie?!.*
— *Wcześnie... Okno moje wychodzi na zachód...*

Dziś: Kraków – Poznań

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 18.30 odbędzie się na boisku Warty przy ul. Rolnej atrakcyjne spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar im. Józefa Kałuży pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Poznania, które wystąpią do niego w składach.

Kraków: Jurowicz (Rybicki), Gędłek, Barwiński (Flanek), Jabłoński I, Parpan, Legutko (Jabłoński II), Kaźmierowicz, Gracz, Nowak, Rupa, Mamoń (Różankowski);

Poznań: Tomiak (Krystkowiak), Sobkowiak, Pyda (Dusik), Słoma, Tarka, Skrzypniak (Groński, Cybiński), Wojciechowski II, Białas, Czapczyk, Anioła, Kołtuniak (Gendera, Smólski, Opitz).

W przedmeczu o godz. 16.30 zobaczymy dwa najsilniejsze w okręgu zespoły wojskowe: WKS Kadra (Poznań) i WKS Odra (Krosno).

Z Małej Olimpiady

Nie o pierwszym a ostatnim

Odszukam w spisach biegaczy nazwisko Twoje, mały chłopczyku. Zaimponowałeś nam wszystkim. Byłeś najmniejszy i pewno najmłodszy wśród juniorów. Nie odstraszyło to Ciebie, malcze, i stanąłeś na starcie, choć z góry należało oczekiwać, że pierwszym nie będziesz. Ale to nic. Ruszyłeś równo z innymi. Z każdym krokiem pozostawałeś w tyle. Przyszedłeś ostatni.

Rzadka w Twoim młodym wieku ambicja nie pozwoliła Ci zejść z bieżni. Kazała Ci bieg ukończyć. I to właśnie nam zaimponowało. To miało wartość równą zwycięstwu: zacząłeś zęby i powiedziałeś sobie (tego jesteśmy pewni), że musisz do końca wytrzymać.

Świetnie. Doskonale. Będzie z Ciebie, chłopcze, dzielny sportowiec. Możesz być tego pewny. (n)

KO MUNIKAT SPORTOWY

W piątek dnia 29 bm. odbędzie się o godzinie 18 na przystani HCP plenarne zebranie członków Sekcji Kajakowej.

Obecność wszystkich członków ze względu na zbliżające się otwarcie sezonu obowiązkowa.

Otwarto pierwszą w Polsce

wystawę pamiątek sportowych

25 bm. w Sali Malinowej w Domu Pocztowca w Poznaniu, otwarta została pierwsza w swoim rodzaju wystawa pamiątek i trofeów sportowych. Organizatorem wystawy jest popularny Klub Sportowy „Związkowiec — Warta".

Na uroczystości otwarcia, której dokonał prezes klubu nacz. Osiński, a przecięcia symbolicznej wstęgi komendant Wojew. Urzędu K. F. major Janicki. Obecni byli m. in. dyrektor Dembiński, dyr. P. i T. Kostro prezes zarządu głównego „Związkowca" p. Salach z Warszawy oraz przedstawiciele POZLA, POZB, POZPN, prasy i radia.

Liczne i piękne eksponaty obrazują niestety tylko dorobek Klubu w okresie powojennym, zniszczone zostały bowiem w czasie działań wojennych wszystkie nagrody od powstania Klubu tj. od roku 1912. Prócz pamiątek i nagród, stanowiących własność Klubu, wystawiono liczne piękne trofea indywidualistów. Imponująco przedstawia się stoisko olimpijczyków Bieniakowskiego, Szymury i Majchrzyckiego. Historyczny puchar śp. Szwarca, kryształy, wazony, proporczyki, statuetki i piękne rzeźby odcinają się od dekoracyjnych makiet i tła stoisk zaprojektowanych przez członka „Warty" p. Kazimierza Tomszę.

Dobrze się stało, że K. S. „Warta" zorganizował wystawę w okresie Targów MTP. Daje to możność zapoznania się ze zbiorami sportowymi Warty szerokim masom z całej Polski. Wystawa ta powinna zainteresować każdego, a szczególnie młodzież, dla której te piękne nagrody zdobyte przez starszych kolegów staną się niewątpliwie bodźcem do intensywniejszej pracy nad wychowaniem fizycznym.

Wzorowo zredagowany katalog pamiątek ze słowem wstępnym wiceprezesa J. Marcinkowskiego daje możność poznania historii klubu. (kt)

LA BEACH
znów wyrównuje rekord świata

Murzyn amerykański La Beach przebiegł na zawodach w Provo 220 y we wspaniałym czasie 20,3 sek., wyrównując tym samym po raz drugi rekord światowy na tym dystansie, ustanowiony przez Owens'a 14 lat temu. Po raz pierwszy La Beach wyrównał rekord światowy Owens'a w czerwcu ubiegłego roku.

KWIATEK Z PODRÓŻY

Podróżny na ogół tak jest zmęczony samymi warunkami jazdy pociągiem (tłok, temperatura), a nawet tylko perspektywami wyjazdu, że nie ma chęci czasu spojrzeć na wydawany mu bilet i ewtl. załączniki. W tym wypadku należałem właśnie do kategorii rzadko spotykanych podróżnych, którzy patrzą na otrzymywane bilety i to nawet — patrzą dość dokładnie.

Wracałem do Poznania z Łodzi, i tak mi z roli wypadło, że musiałem nadać łóżko dziecinne na bagaż. W zamian za uiszczoną gotówkę otrzymałem kwit. Papier ten przyprawił mnie o utratę równowagi psychicznej, którą z takim trudem zdobyłem na czas podróży. Bo — posłuchajcie tylko. W narożniku kwitu u samej góry figuruje bardzo ostry i czytelny napis: Ostbahn. Niżej, na środku: Gepaeckenflangsschein nr 42 i dalej — wszelkie potrzebne słówka w rodzaju: ueber, von, nach, stueck, Aufgabe Gewicht und so weiter w tym „czysto polskim", „fachowym" języku. I jeszcze drobniutkim druczkiem na dole, że — Druckerei Warschau.

Zabawne, prawda? W Warszawie drukuje się niemieckie kwity bagażowe dla Ostbahnu a ty biedny śmiertelniku nic o tym nie wiesz. Wprawdzie jest drobniejszymi literami pod każdym wyrazem niemieckim odpowiednie polskie tłumaczenie, ale czy to tłumaczy w sposób zupełnie jasny Łódzką DOKP? Wszak winniśmy ciągle pamiętać o tym, że żyjemy Anno Dimini 1949, i że to cokolwiek przykre dla zwykłego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej otrzymywać urzędowe kwity w języku... niemieckim i w dodatku z okupacyjnym nadrukiem Ostbahn! Taki obywatel ma pełne prawo zaprotestować i zapytać Łódzką Dyrekcję Kolei, czemuż to uprawia propagandę Gepaeckenflangsschein'ów. Oszczędność? Ale i to nie jest odpowiedź, bo przecież można czarnym tuszem mocno i wyraźnie skreślić Ostbahny, ueber'y, Stuck'y, Gewicht'y i dać tylko zwykły stempel Polskich Kolei.

A więc?

Sprawdzałem przez ciekawość przy odbiorze bagażu w Poznaniu, czy nie używa się i tutaj „przez oszczędność" dawnych niemieckich druków. Poinformowano mnie w Ekspedycji Bagażowej, że tych rekwizytów nie ma już w obiegu. Trudno i darmo — pewien prestiż i godność obowiązywać muszą. Nawet przy Ekspedycji Bagażowej na dworcach kolejowych zwłaszcza, że to się przy odrobinie dobrej woli i kilku dodatkowych ruchach ręki — da zrobić.

*No, bo przecież człowiek myślał — i do tej myśli zdążył się od kilku lat pookupacyjnych przyzwyczaić, że **Łódź leży w Polsce.***

WŚCIBSKI

Informator Targowy

TARGI OTWARTE codziennie od godz. 9 do 20.

CENY WSTĘPU NA TARGI WYNOSZĄ: 200 zł (bilet normalny), 150 zł (na legit. związku zaw.) oraz 50 zł (dla wycieczek szkolnych i studentów), 3.000 zł (karta stałego wstępu).

BIURO KWATERUNKOWE MTP (ulica Marsz. Rokossowskiego 14) czynne w godz. od 8 do 20.

PAWILON OBSŁUGI PUBLICZNOŚCI (pawilon T) — „Orbis" czynny całą dobę (udziela wszelkiej informacji, przyjmuje zapisy na wycieczki, dysponuje przewodnikami po mieście). PCK, Milicja Obywatelska

PLACÓWKI P. C. K. i STRAŻY POŻARNEJ czynne są na Targach w pawilonie przy ul. Śniadeckich.

LINIE TRAMWAJOWE (wozy kursują co 10 min.): 1 — Dworzec — Stary Rynek, 2 — Dębiec — Ogród Botaniczny, 3 — Dębiec — Pogodno, 4 — Dębiec — Górczyn, 5 — Górczyn — ul. Północna, 6 — Droga Dębińska — Pogodno, 7 — Traugutta — Polna, 8 — Ogród Botaniczny — Północna, 9 — Golęcin — Stary Rynek, 10 — Sczanieckiej — Polna, 11 — Palacza — Winiary, 12 — Palacza — Traugutta, 13 — Stary Rynek — Ostroroga. „O" — DWORZEC — GOSPODA TARGOWA. Linie: 2 3, 4, 7, 11 i 12 kursują od godz. 5. Pozostałe od godz. 5.30, a wszystkie do godz. 23.30. Od godz. 23.50 kursują jednorazowo wozy służbowe w kier. Dębca, Górczyna, Pogodna (Osiedle Grunwaldzkie) i Winiar od Mostu Uniwersyteckiego. Opłata za przejazd wynosi 15 zł, wozem służbowym — 30 zł, za bagaż również 30 zł.

AUTOBUSY I TROLLEYBUSY MPKE kursują do Głównej, Osiedla Warszawskiego i Starołęki od ul. Mostowej, do Naramowic z Tamy Garbarskiej, na Winogrady od al Pułaskiego i na Ławicę od Ogrodu Botanicznego.

POSTOJE DOROŻEK SAMOCHODOWYCH: ul. Daszyńskiego (tel. 85-90), Niegolewskich (tel. 64-64), św. Marcin (94-50) Ratajczaka (95-85), Garbary (3626), Dworzec Główny i Zachodni, Rynek Jeżycki (86-89), Berwińskiego (37-50), pl. Wiosny Ludów (97-00). Ponadto w szeregu punktach miasta znajdują się postoje dorożek konnych. Taryfa za przejazd obowiązuje przy taksówkach samochodowych wg. licznika (× 100), przy dorożkach konnych według umowy.

MUZEA: **Muzeum Wielkopolskie** (al. Marcinkowskiego 9) otwarte codziennie od 9 do 18. **Prehistoryczne** (Sew. Mielżyńskiego 26/7) — codziennie od 9 do 17. **Przyrodnicze** (ul. Zwierzyniecka — Ogród Zoologiczny — codziennie od 8—19.

WYSTAWY: **Ogólnopolska Wystawa Fotografiki, Wystawa Grafiki Meksykańskiej** oraz **Wystawa nagrodzonych projektów na pomnik A. Mickiewicza.** Wszystkie odbywają się w gmachu **Muzeum Wielkopolskiego** w godz. od 9 do 18. **Wystawa okręgu poznańskiego ZZPAP** — w Salonie Sztuk Plastycznych przy al. Marcinkowskiego 28 od godz. 10 do 18.

OBIEKTY GODNE ZWIEDZENIA: **Palmiarnia w Parku Wilsona** (dojazd tramwajami nr. 4, 5, 10, 11 i 12) otwarta od godz. 9—18; **Ogród Zoologiczny** (dojazd tramwajami nr 2 i 10) otwarty od godz. 9—17: **Stary Ratusz** (St. Rynek — dojazd tramwajami nr. 1, 9 i 13); **Ogród Botaniczny** „Jeżyce — dojazd tramwajami nr 2 i 8) — otwarty od godz. 9—18.

CODZIENNE PRZEJAZDY motorówkami po Warcie: odjazdy z przystani przy Moście Chwaliszewskim (dojazd tramwajami nr. 5 i 8) o godz. 10, 12.30 i 15. Cena biletu 150 zł, zniżkowe — 100 zł. Bilety można nabywać w Ekspozyturze Państw. Żeglugi na Warcie (ul. Garbary 96) w Porcie Rzecznym, tel. 35-59 i 17-65, lub na statku.

SZEREG POCIĄGÓW DODATKOWYCH uruchomiono na okres Targów: **Warszawa** odjazd — 15.35 (tylko w dni powszednie), 14.45 (codziennie, nie wyłączając niedziel). **Paryż** — 11.35, **Praga** — 10.10, **Kopenhaga** — 14.05, **Bruksela—Paryż** — 11.00. Szczegółowych informacyj odnośnie ruchu pociągów udzielają: „Orbis" (tel. 15-50) i Informacja Dworcowa (tel. 528-28). Kasy biletowe czynne całą dobę. Dzień naprzód można nabyć bilety w kasach Dworca Głównego oraz w „Orbisie" (pl. Wolności 3) od godz. 8 do 22.

Pokój nr 18

Tablica na dworcu informuje, że Biuro hotelowe mieści się w pokoju nr 18.

Pani wysiadła z pociągu. Przyjechała na Targi. Przede wszystkim zapewnić sobie nocleg. „Gdzie jest, proszę pana, pokój nr 18" — pyta kolejarza.

„Nie wiem".

Drugi: „nie wiem". Trzeci: „nie wiem". Czwarty: „nie wiem"...

Ulitowała się dopiero druga pani, przypadkowy świadek tej rozmowy. Uparła się, że znajdzie pokój nr 18. Z trudem coprawda, ale znalazła. Zaprowadziła zdumioną podróżniczkę do pokoju nr 18 ... a potem opowiedziała nam o tym wypadeczku.

Komentarz zbędny. (n)

Śliwka ostrzega, że grosza nie da

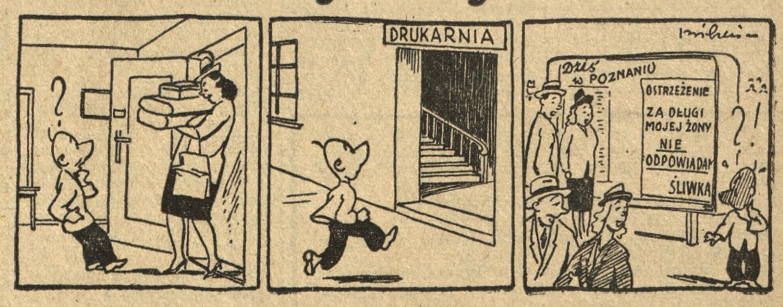

— Znowuś tyle moja miła dziś na Targach nakupiła?

Czekaj, żonko, już ja tobie niespodziankę przykrą zrobię!

Kupuj teraz moja droga — Na afiszu jest przestroga!